REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny [illegible]
Telefony redakcji: [illegible]; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, [illegible]
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od [illegible]

Dziś 8 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 21 czerwca 1947 r. Nr. 167

1000 km. na godz. nowy rekord szybkości

NOWY Jork. Pułkownik Boyd na odrzutowym samolocie amerykańskim „Shooting Star" pobił światowy rekord szybkości w powietrzu, osiągając 623 mile na godzinę (około 995 km).

Poprzedni rekord wynoszący [illegible] mil na godzinę, ustanowiony został w ub. roku przez kapitana [illegible]nictwa brytyjskiego Donaldso[illegible] samolocie „Gloster Meteor"

Drugi dzień obrad Sejmu

Debata nad exposé Premiera

Oburzające wystąpienie posła Żuławskiego

WARSZAWA. Sejm Ustawodawczy rozpoczął w dniu 20 bm. generalną debatę nad exposee premiera Cyrankiewicza i referatem posła Wyszkowskiego o preliminarzu budżetowym i ustawie skarbowej. Frekwencja posłów duża. Na ławach rządowych — premier Cyrankiewicz, wicepremier Korzycki i liczni przedstawiciele rządu.

Z kolei marsz. Kowalski odczytuje protokół komisji poselskiej, powołanej dla ustalenia ścisłości danych wydajności, podanych na ostatniej sesji sejmowej przez posła Załęskiego, a różniących się od stwierdzeń min. Minca. Komisja stwierdziła, że poseł Załęski podał cyfry błędne, a liczby prostujące podane przez min. Minca są słuszne. Zastrzeżenie odnośnie protokołu złożył jedynie poseł Kiernik.

Rozprawę nad exposee otwiera poseł Kliszko (PPR). Podkreśla on moment stabilizacji stosunków politycznych w kraju.

Z gorącym przyjęciem spotykają się słowa mówcy o wysokim hartcie i poświęceniu polskiej klasy robotniczej. Rząd zasługuje na pełne poparcie w akcji obrony [illegible]sów drobnego średniego chłopa przeciwko spekulantowi wiejskiemu i miejskiemu.

Szereg uwag poseł Kliszko poświęca konieczności polepszenia [illegible] bytu nauczycielstwa.

Kolejnym mówcą jest poseł Langer (SL). Podkreśla on znaczenie równowagi budżetowej, mówi o konieczności porządkowania spółdzielczości. Izba owacyjnie reaguje na słowa mówcy, wyrażającego uznanie Marszałkowi Żymierskiemu za właściwą gospodarkę w Armii, osiągnięcia w pracy wychowawczej i pomoc, okazywaną chłopom. Poseł Langer na zakończenie proponuje uchwalenie dodatków do podatku dochodowego, obrotowego i gruntowego na cele oświaty.

Poseł Bieńkowski w imieniu katolicko-społecznego klubu poselskiego stwierdza, iż warunki wysunięte przez Rząd, są do przyjęcia przez zdrowo myślące społeczeństwo. Deklarując pozytywny stosunek do programu Rządu i preliminarza budżetowego, mówca podkreśla swój negatywny stosunek do polityki oświatowej i wychowawczej.

Poseł Wycech z ramienia lewicy PSL stwierdza, że obecny system rządów chłopsko-robotniczych odpowiada masom. Mówca krytykuje kierownictwo PSL, które podważa w praktyce program współpracy chłopsko-robotniczej.

Zapowiadając poparcie polityki rządu — poseł Wycech mówi o potrzebie szerszego udziału chłopstwa w rządzeniu — pod warunkiem odcięcia się od wstecznictwa i zjednoczenia radykalnego ruchu ludo[illegible].

Niezwykle burzliwy był przebieg przemówienia posła Żuławskiego, który oświadcza, że nie zgadza się z polityką Rządu i będzie głosował przeciw budżetowi. Mówca wysunął szereg chaotycznych zarzutów co do całokształtu życia politycznego w Polsce. Sala zareagowała okrzykami oburzenia, gdy mówca zakwestiono[illegible] pozycje budżetowe na wydatki dla wojska. Wywody posła Żuławskiego przeciw istnieniu Wojska Polskiego wywołały żywiołową manifestację na cześć Armii. Członkowie Rządu i cała Izba za wyjątkiem PSL powstawszy z miejsc, odśpiewali Rotę. Poseł Mikołajczyk z grupą swych towarzy[illegible] partyjnych nie brał udziału w [illegible].

Poseł [illegible] przemówienie, [illegible]ty, jakoby [illegible] zaprzeczając, jakoby [illegible] PPS mówił kiedykolwiek [illegible]nolitym froncie. Na [illegible] stwierdził wśród wesołości na sali: „Jestem razem z [illegible]omnym PSL".

Schodzącego z trybuny posła Żuławskiego żegnano okrzykiem: „Niech żyje polski Schumacher".

Na zakończenie debaty przemawiali: wicemarsz. Barcikowski imieniem SD i poseł Bryja (PSL).

Wicemarsz. Barcikowski aprobuje poczynania Rządu i zapowiada, że SD będzie głosowało za budżetem.

Poseł Bryja wysuwa szereg zarzutów przeciw budżetowi, domagając się udzielenia możliwości pro[illegible]kcyjnych i rentownej lokaty dla kapitałów prywatnych.

Po wyczerpaniu listy mówców wicemarsz. Zambrowski w zastępstwie marsz. Kowalskiego zamknął posiedzenie.



WARSZAWA SIĘ ODBUDOWUJE

Stolica odbudowuje się z ruin. Na zdjęciu budowa [illegible] targowych przy ul. Twardej.

Ponad 200 ofiar

Straszliwe zatrucie w Koluszkach

ŁÓDŹ. — Kilka dni temu, jak już pokrótce podawaliśmy, na stacji Łódź Kaliska około 200 osób zatruło się spirytusem metylowym.

Dzięki natychmiastowej interwencji władz, około 180 ofiar zatrucia przewieziono do szpitali łódzkich na klinikę chorób ocznych, gdzie lekarze przy zastosowaniu najnowszych metod, starają się uratować zatrutych od śmierci, względnie od oślepnięcia. Te osoby, które dość wcześnie poddały się leczeniu, nie znajdują się w bezpośrednim niebezpieczeństwie życia. Inne natomiast, które zwlekały z poddaniem się pod opiekę lekarską, w liczbie ponad 20 zmarły.

Energiczne dochodzenie wykazało, że sprawcą zatrucia jest niejaki Stefan Bentkowski, konwojent transportu spirytusu drzewnego z fabryki w Hajnówce. Korzystając z postoju w Koluszkach, Bentkowski, rzekomo, jak zezna[illegible] na usilne prośby kolejarzy, sprzedał im kilkadziesiąt litrów spirytusu, mimo, iż wiedział, że jest to straszliwa trucizna.

Bentkowskiego aresztowano.

W hołdzie tow. Niedziałkowskiemu

WARSZAWA. — Akademia żałobna ku czci tow. Mieczysława Niedziałkowskiego która odbyła się w sali „Roma", stała się potężną manifestacją pracujących stolicy.

Jako pierwszy przemawiał przew. CKW PPS tow. Osóbka Morawski, uwypuklając dwie cechy zamordowanego przez Niemców bojownika: wspaniałą odwagę i rozum polityczny.

O niepisanym testamencie politycznym tow. Niedziałkowskiego mówił przew. ZPPS tow. Hochfeld.

B[illegible] twierdzi:

Plan Marshalla to „bajeczna okazja"

LONDYN. Reasumując [illegible] debaty zagranicznej w Izbie Gmin oraz odpowiadając krytykom, Bevin podkreślił z naciskiem, że oferta min. Marshalla jest wspaniałą szansą i jedyną w swoim rodzaju okazją dla walczącej z trudnościami ekonomicznymi Europy.

„Kiedy ogłoszone zostały propozycje amerykańskie, powiedział Bevin, uchwyciłem się ich obiema rękami. Nie pytam wcale o szczegóły, gdyż byłoby to [illegible]. [illegible] nawet [illegible] plano".

Na zakończenie minister wyraził się: „Kiedy odrzucimy różnicę w ideologii politycznej, co znajdziemy w sercach prostych ludzi całego świata? Pragną oni przede wszystkim być wolnymi i mieć zapewnione bezpieczeństwo i sprawiedliwość społeczną. Pragną oni by po pracy mogli powrócić do domów w przeświadczeniu, że nie będą niepokojeni tam przez nikogo. Czemu nie mamy im wszystkim pozwolić żyć? Dlaczego mielibyśmy ich szczuć, by rzucali się na siebie?

To jest moje podejście do świata, który jeszcze nie ochłonął z przerażenia [illegible]".

Dyrektorzy spe[illegible]owali i szabrowali...

Złoty interes na trasie Bytom — Kraków

BYTOM. — W Sądzie Okręgowym w Bytomiu toczy się sensacyjny proces przeciw b. kierownikom wielkiego przedsiębiorstwa państwowego B. C. Ż. (Bytomska Centrala Żelaza) Pawłowi Twardelli i inż. St. Kołłątajowi.

Obaj oskarżeni zdołali wkręcić się na zarządców B. C. Ż. po przejęciu firmy przez Centralę Żelaza i Stali w Katowicach. Przy inwentaryzacji mienia poniemieckiego udało się obu dyrektorom sprzedać część towaru za 400.000 złotych oraz przywłaszczyć sobie 6 samochodów ciężarowych, jeden osobowy i jeden traktor. Następnie Twardella i Kołłątaj postarali się o śmiesznie niskie oszacowanie remanentu przedsiębiorstwa i zgłosili gotowość wydzierżawienia firmy. Tytułem wpłaty przekazali na ogólną sumę 800.000 złotych, jako pierwszą ratę 100.000 zł. W rzeczywistości towary miały wartość o milion złotych większą.

Ukryte zapasy sprzedawali obaj dyrektorzy wagonowo do Krakowa, Warszawy, Gdańska i innych miast, częściowo na adres fikcyjnych firm, posługując się taborem samochodowym, który nie uwidocznili w inwentarzu przedsiębiorstwa. Obaj wspólnicy utrzymywali regularny kontakt handlowy z odbiorcami w Krakowie, przewozili nielegalnie towary z Ziem Odzyskanych itp.

Główną „bazą operacyjną" Pardelli i Kołłątaja w Polsce centralnej był Kraków. Proces wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

USA kontrolują pożyczkę dla Grecji

ATENY. — Stany Zjednoczone i Grecja podpisały umowę, precyzującą warunki wykorzystania udzielonej przez Amerykę pożyczki. Rząd grecki zobowiązał się przywrócić porządek w kraju.

Stany Zjednoczone otrzymała prawo kontrolowania zużycia pożyczki i zespół kontrolerów amerykańskich uda się w najbliższych dwóch tygodniach w tym celu do Grecji.

[illegible]szym problemem, który stanie przed Amerykanami [illegible]cji, będzie opanowanie kryzysu żywnościowego, [illegible] wskutek wielkiej suszy i walk wewnętrznych.

Za zamkniętymi drzwiami

[illegible]erze się gubernatora Triestu

NOWY JORK. — Rada Bezpieczeństwa 9-cioma głosami przeciwko jednemu, przy jednym wstrzymującym się, uchwaliła przystąpić bez zwłoki do dyskusji nad sprawą wyznaczenia gubernatora Triestu. Delegat ZSRR Gromyko głosował przeciw uchwale.

Wniosek o przeprowadzenie dyskusji za zamkniętymi drzwiami przeszedł również 9-cioma głosami przy abstencji ZSRR i Au-

Osiągnięcia i plany Rządu

przedstawił tow. premier Cyrankiewicz w exposé sejmowym

Jak wczoraj donieśliśmy, na czwartkowym posiedzeniu Sejmu premier tow. Cyrankiewicz wygłosił obszerne exposé

Tow. Premier zapowiedział na [illegible] rozpocznie od [illegible] dotychczasowej działalności Rządu, który został powołany w rezultacie zwycięstwa wyborczego. „Możemy dzisiaj stwierdzić, mówił Premier, że zwycięstwo wyborcze stronnictw demokratycznych znajduje pełne pokrycie w praktyce i że Rząd wyłoniony z wyborów nie zawiódł oczekiwań milionowych mas naszych wyborców".

„Jest pewnym, że kroki Rządu były we wszystkich dziedzinach krokami naprzód i w żadnej dziedzinie nie cofnęliśmy się w tył".

Zwartość polityczna Rządu

[illegible] możliwiła przede wszystkiem konsolidacja polityczna i zwartość Rządu na gruncie wspólnego programu wielkich reform i utrwalenia niepodległości Polski. Zwartość ta jest przede wszystkim konsekwencją umowy jednolito - frontowej między PPS a PPR, a dalej sojuszu klasy robotniczej z chłopami, oraz inteligencją pracującą.

Istniejące między stronnictwami demokratycznymi rozbieżności są przezwyciężane w toku swobodnej dyskusji.

Zresztą ponad jakimikolwiek różnicami w obozie demokratycznym istnieje zbieżność zasadniczych celów poszczególnych stronnictw i solidarność wobec sił, które czyhają na możliwość podkopania zdobyczy Polski Ludowej.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej Premier powiedział, że Polska dąży do realizacji powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

„Tym zasadom Polska jest wierna we wszystkich posunięciach na terenie międzynarodowym, na terenie ONZ". Tym zasadom hołdujemy w sprawie kontroli energii atomowej i rozbrojenia, w sprawie Palestyny, oraz Grecji.

„Podstawowym fundamentem polityki zagranicznej była, jest i będzie niezmienna przyjaźń i rozwijająca się we wszystkich dziedzinach współpraca ze Zw. Radzieckim".

Mówca przypomina w związku z tym dobre wyniki ostatniej wizyty w Moskwie, która przebiegła w atmosferze pełnej zrozumienia dla potrzeb Polski ze strony generalissimusa Stalina, oraz postawę, min. Mołotowa na konferencji moskiewskiej w sprawie granic zachodnich. Na tym tle przyjaźń polsko - radziecka nie jest tylko formą dyplomatyczną, ale trwałym wkładem w dzieło pokoju i bezpieczeństwa, owocnym dla obu narodów.

Frontem ku Słowiańszczyźnie

Mówca podkreśla następnie z zadowoleniem przełom w stosunkach między Polską a Czechosłowacją, który przejawił się w zawarciu sojuszu, gwarantującego bezpieczeństwo obu krajów.

Jeżeli chodzi o zagadnienia gospodarcze, to „w najbliższych dniach podpisany zostanie układ gospodarczy obejmujący bardzo szeroki wachlarz zagadnień".

Przyjaźnie kształtują się również stosunki polsko - jugosłowiańskie. Dobre wyniki dała repatriacja 15.000 Polaków z Jugosławii przy pomocy rządu jugosłowiańskiego. Wzmocnieniu przyjaźni służy niedawno zawarty układ ekonomiczny.

Poprawa w stosunkach z Anglią

Znaczne postępy poczyniła normalizacja stosunków między Polską a W. Brytanią. Przyczyniły się do tego przyjazne stosunki z min. Bevinem w Warszawie, ratyfikacja układu finansowego przez W. Brytanię i zawarcie umowy handlowej. „Jest naszym pragnieniem, mówił Premier, aby po tych wstępnych krokach podjęte zostały wysiłki, zmierzające do rozstrzygnięcia zasadniczych zagadnień, zagadnienia niemieckiego i granic zachodnich, a dalej do mobilizacji dawnych polskich sił zbrojnych pod dowództwem brytyjskim, zwrotu majątku polskiego itp.

Premier wspomniał w tym miejscu o postępach repatriacji Polaków z Anglii w sprawie powrotu emigracji polskiej z Westfalii.

Polska nie będzie szczędzić wysiłku dla zacieśnienia stosunków [illegible] współpracy ze St. Zjednoczonymi, w przeświadczeniu, że współpraca ta faktycznie przyczyni się do utrwalenia pokoju i odbudowy ekonomicznej Europy.

Opinia polska zgodna jest co do tego, że nieszczęściem dla Europy byłoby jej rozbicie na dwa obozy. W związku z tym niezbędnym jest formalne załatwienie granic zachodnich. Wypowiedzi sugerujące rewizję granic nie sprzyjają tym celom.

Pozytywnie rozwijają się stosunki Polski z państwami skandynawskimi, a przede wszystkim ze Szwecją.

Problem Niemiec

Należy oczekiwać, mówił dalej tow. Premier, trwałego uregulowania stosunków z Francją. Rozmowy na ten temat będą kontynuowane przez nowego polskiego ambasadora w Paryżu. Pozytywne osiągnięcia mamy dalej do zanotowania w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej.

Z uwagą śledzi Rząd Polski rozwój zagadnienia niemieckiego. Rozwiązanie tego zagadnienia wciąż jeszcze nie jest osiągnięte. Niepokojącymi momentami są jednostronne zjednoczenie gospodarcze dwóch stref n[illegible]alający przebieg akcji denacyfikacyjnej i demilitaryzacyjnej, odradzający się szowinizm niemiecki — wszystko to narazie oddala nas od związania problemu niemieckiego [illegible] którym zainteresowani są przede wszystkim sąsiedzi Niemiec. Polska będzie poświęcała [illegible] nadal baczną uwagę rozwojowi wydarzeń w tej dziedzinie, domagając się takiego rozstrzygnięcia, które zapewni Polsce i światu sprawiedliwy, trwały pokój i bezpieczeństwo.

Drugą część exposé poświęcił tow. Premier omówieniu zagadnień wewnętrznych, przede wszystkim uwzględniając zagadnienia gospodarcze. Wyczerpująco omówił tow. Cyrankiewicz akcję oszczędnościową w administracji i w przemyśle, sprawę wzrostu produkcji przemysłowej, wymiany towarowej, zagadnienia aprowizacyjne.

Produkcja rośnie

Przemysł nasz wszedł obecnie w lepszą fazę rozwoju. Na odcinku produkcji notujemy przekroczenie produkcji przedwojennej w całym szeregu dziedzin wytwórczości. Wskaźnik produk. obecnej w porównaniu z rokiem 1937/38 przyjętym za 100 wynosi w zakresie węgla — 140, energii elektrycznej — 143, stali surowej — 114, cementu — 139, lokomotyw — 696, wagonów — 2738, wyrobów kutych i prasowanych — 239 itd.

W niektórych dziedzinach przemysł nasz nie dorównuje jeszcze produkcji przedwojennej, zwłaszcza w przemyśle skórzanym, wydobyciu rudy żelaznej, wyrobach walcowanych i częściowo w przemyśle tekstylnym. Jednakże i w tych gałęziach przemysłu należy liczyć się ze stopniową poprawą.

Premier wspomniał następnie o znaczeniu ostatnio uchwalonym przez Sejm ustaw w dziedzinie handlu, oraz walki z drożyzną i spekulacją, stwierdzając, że osiągnięto już pierwszy realny efekt wielkiej kampanii w postaci zahamowania wzrostu cen, a nawet obniżki w niektórych dziedzinach. Akcja ta przyniesie jako je[illegible] z jej rezultatów, nie osłabie[illegible], ale wzmocnienie na odcinku spółdzielczości.

Wielka pomocą dla gospodarki polskiej są dostawy z zagranicy, szczególnie ze Związku Radzieckiego i końcowe dostawy UNRRA.

Bitwa o żywność

Zagadnienie aprowizacyjne nie jest łatwym problemem. Deficyt zbożowy może być pokryty z zakupów zagranicznych. Niestety w okresie zimowym dostawy uległy zahamowaniu. Wobec tego zainicjowano akcję zbożową, która przyniosła dość dobre wyniki (w sumie 106.000 ton zboża). Deficyt zbożowy musiał odbić się na zaopatrzeniu kartkowym, które nie zawsze mogło być pokryte w 100 procentach.

Oceniając sytuację żywnościową na przyszłość, można stwierdzić, że w zakresie najważniejszych artykułów: zboża, mięsa, tłuszczu posiadamy obecnie remanenty, co łącznie z importem i zakupami krajowymi pozwoli na pokrycie zapotrzebowania do końca bieżącego roku gospodarczego.

W dziedzinie finansowej Premier podkreślił, że Rząd nie nosi się z żadnymi zamiarami reformy walutowej, natomiast zdąża do równowagi poszczególnych elementów gospodarczych, umożliwiających stabilizację złotego.

Następnie obszernie omówił Premier sytuację bezpieczeństwa w kraju, stwierdzając z zadowoleniem, że ogólny stan bezpieczeństwa uległ znacznej poprawie. Skuteczna walka organów bezpieczeństwa z siłami reakcji i obcych agentur przyniosła poważne rezultaty. Do rozładowania podziemia przyczyniła się również amnestia w wyniku której ujawniło się 59.576 osób. Ilość napadów w maju br spadła do 1/4 w stosunku do listopada ub. r. Dobre wyniki osiągnięto przy likwidacji band UPA.

O maksimum wysiłku

Kończąc, premier powiedział: Wobec ogromu zadań, stojących przed nami wobec ogromu trudności, które będziemy mieli do pokonania, wobec ogromu odpowiedzialności, jaka spada na rząd za rozwiązanie tych zadań, chcę podkreślić jedno: Rząd, który reprezentuję, włoży w tą pracę maximum wysiłku. Rząd, który reprezentuję, będzie rządem silnym przez swoją wewnętrzną zwartość, przez wspólną koncepcję, przez wspólne realizowanie tej koncepcji.

Może będziemy nieraz zazdrościć innym narodom tego, że nie wyszły z tej wojny tak zniszczone jak nasz naród. Może będziemy nieraz stwierdzać lepsze warunki powojennego startu, dane innym narodom. Ale jedną widzimy tylko możliwość wyrównania tych szans rozwojowych: Tylko przez zbiorowy, masowy, świadomy wysiłek w budowaniu swej przyszłości na polu politycznym i gospodarczym! Tylko przez kierowanie tym wysiłkiem przez rząd, który będzie silny tak, jak silnym jest sojusz naszych stronnictw, fundament niepodległej, ludowej Polski!" (Długotrwałe oklaski).

„Irgun" contra „Haganach"

Bratobójcza walka Żydów w Palestynie

JEROZOLIMA. (SAP) — Napięcie między terrorystami i organizacją „Haganach" zacgnia się z każdym dniem więcej. W nocy z wtorku na środę miało miejsce starcie między ludźmi, należącymi do tych grup w okolicy Raanana na północ od Tel Aviv. Oddano szereg strzałów, kilku ludzi odniosło rany. W środę rano jeden z oficerów Haganah zginął wskutek wybuchu miny w tunelu, wykopanym, jak się wydaje, przez Irgun Zvi Leumi, celem wysadzenia „Citrus House", siedziby dowództwa brytyjskiego w Tel-Avivie. „Haganah" w związku z tym opublikowała komunikat w którym podaje, że wiedziała o planach terrorystów, które gdyby zostały zrealizowane kosztowały by życie nie tylko wielu ludzi z personelu brytyjskiego, ale również wiele niewinnych osób cywilnych. Ze swej strony „Irgun" w audycji, nadanej przez radio we środę wieczorem, napada znów na organizację „Haganah" i w ostrych słowach składa na nią odpowiedzialność za życie trzech Żydów, skazanych na śmierć przez sąd brytyjski. „Irgun" zapowiada, że krew brytyjska poleje się, jak jeszcze nigdy przed tym, jeżeli ci trzej ludzie zostaną powieszeni. Poza tym tajne radio grozi organizacji „Haganah", że opublikuje trzymane dotąd w tajemnicy fakty, związane z zamachem na Hotel King David. Wreszcie oświadcza, że odtąd „Irgun" będzie zwalczała organizację „Haganah" wszelkimi dostępnymi środkami.

To i owo

PRZEPROWADZKA „POD ARMATĘ"

KILKA dni temu amerykański Departament Stanu przeprowadził się do nowej siedziby. Niektórzy chcą w przeprowadzce widzieć symbol, gdyż obecny 7-mio piętrowy gmach Ministerstwa uprzednio przeznaczony był na siedzibę Departamentu Wojny. Miejmy jednak nadzieję, że inne przede wszystkim względy powodowały min. Marshallem w powzięciu decyzji o zmianie lokalu.

Ministerstwo rozrosło się pod nowym szefem do imponujących rozmiarów i stara budowla koło Białego Domu wystarczało na potrzeby amerykańskiej polityki zagranicznej w erze przedatomowej. Obecnie została uznana za zbyt ciasną i niemodną.

Front nowego gmachu ozdobiony jest olbrzymim tryptykiem wyobrażającym alegorię swobód obywatelskich, z którymi w największej zgodzie żyją malowani żołnierze, latające orły i samoloty. Amerykanie wszystko potrafią idealnie pogodzić.

Jeszcze groźniej przedstawia się dekoracja gabinetu Marshalla na 5-tym piętrze gmachu. Za biurkiem generała, ktry został ministrem, całą ścianę zajmuje wizerunek gigantycznej armaty, nad którą powiewa flaga USA. Tą dekorację nawet urzędnicy amerykańscy uważają za zbyt wojowniczą dla obecnych pokojowych lokatorów gmachu i będzie ona zakryta skrupulatnie tapetą, co można uważać za bardzo pozytywny symbol.

Inną osobliwością gabinetu Marshalla jest fakt, że jego gabinet ma wysokość dwóch pięter. Podobno zrrobiono to celowo, gdyż, jak to powiedział ejden dowcipniś waszyngtoński: „podwójna wysokość okaże się bardzo wygodna dla naszego ministra, gdy zechce ułożyć akta dotyczące niezałatwionych bieżących problemów [illegible] na drugie".

Najważniejsze jednak, że widok „zatapetowanej" armaty nie będzie już pobudzał Marshalla do wojowniczych wystąpień.

W siódmą rocznicę śmierci

Mieczysław Niedziałkowski

Ruch socjalistyczny w Polsce miał wielu wybitnych ludzi. Każdy z nich prawie, że specjalną znajomością danej dziedziny swej pracy politycznej czy społecznej wypełniał swoje zadania tak, jak umiał, wkładał swoją umiejętność i przywiązanie do sprawy, starał się wykonać powierzone mu pra- [illegible]

Wielu z nich poświęcało się swemu odcinkowi pracy, w nim tylko znajdując pole dla swojej publicznej działalności.

Wszechstronnym działaczem socjalistycznym, specjalnego typu był świetlanej pamięci MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI, jeden z najzdolniejszych ludzi polskiego proletariatu na przestrzeni dziejów naszego ruchu ostatniego ćwierćwiecza. Jego wierna służba, oddanie się sprawie walki o prawa klasy robotniczej, głębokie przywiązanie i wierność idei socjalistycznej, wszechstronna praca i znajomość całego szeregu zagadnień, związanych z rozwojem ruchu robotniczego — wysunęły go szybko na czoło uczciwych działaczy, dla których dobro swej klasy stanowiło największe szczę- [illegible]

Rozumiał on i twierdził jasno, bez ogródek, że proletariat jako najbardziej wartościowa warstwa społeczna jest czynnikiem, na którym oprzeć się musi państwo, doceniał on i podkreślał proletariacki patriotyzm, wykazywał niezbicie, że klasa pracująca i państwo stanowią jedną całość.

W rozmaitych okolicznościach przestrzegał polskich wielkorządców faszystowskich, że na wypadek niebezpieczeństwa grożącego Ojczyźnie, robotnik i chłop polski będzie trzonem, dokoła którego skupią się wszystkie siły postępu i demokracji w walce z wrogiem, czyhającym na niepodległość naszego narodu.

Niestety niezbyt długo przyszło czekać Polsce na sprawdzenie się tych proroczych słów Mieczysława Niedziałkowskiego. Sprzedajna, faszystowska polityka zagraniczna w okresie przedwrześniowym prowadzona po linii interesów hitlerowskich, zwrócona ostrzem swoim przeciwko krajowi budującego się socjalizmu, — Związkowi Radzieckiemu, doprowadziła do upadku, bankructwa i rozkładu.

Ci, których on przestrzegał, upominał, nawoływał, ci, którym tłumaczył i groził, skierowali w pośpiechu swe tchórzliwe kroki w stronę szosy zaleszczyckiej. Niedziałkowski pozostał na barykadach walczącej Warszawy.

Już w młodzieńczym swym wieku wiedział Niedziałkowski, gdzie jest jego miejsce komu oddać powinien swe siły. Rozumiał, że proletariat jest czynnikiem, który przez swoją bojową postawę i solidarność stworzyć może podstawy, na których oprzeć przyjdzie walkę o wolność i niepodległość swego narodu. Stąd jego poświęceń praca w okresie niewoli i walki z caratem, stąd wybitna jego działalność w ruchu podziemnym w okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową.

Po odzyskaniu niepodległości stanął Niedziałkowski natychmiast do pracy w ruchu socjalistycznym. Swą zdolnością i pracowitością zwrócił na siebie uwagę jego zdanie stanowiło niejednokrotnie podstawę do dyskusji w walnych zagadnieniach państwowej wagi. Sytuację oceniał zawsze trzeźwo i jasno, śmiało nazywał sprawy po imieniu, walczył często bez skutku o przeprowadzenie swych tez i dezyderatów.

W sejmie polskim zdobył sobie sławę dobrego parlamentarzysty, w walce z reakcją był bezwzględny i stanowczy, używał argumentów przekonywujących i rzeczowych, metody zwalczania przeciwników politycznych były zawsze proste, nieskomplikowane, nie obliczone na efekt, — obce były mu chwyty demagogiczne, nie uznawał zakulisowych intryg, gier, kompromisów i układów.

Kiedy na tapecie obrad znajdowały się ważne sprawy, mające doniosłe znaczenie dla klasy pracującej, stawał na mównicy sejmowej Niedziałkowski, broniąc słusznej sprawy i sprawiedliwości.

Po śmierci Rese (Feliksa Perla) powierzono mu prowadzenie „Robotnika", centralnego organu Partii. Na tym stanowisku położył Niedziałkowski kolosalną pracę i wielkie zasługi. Stworzył on z łamów pisma socjalistycznego żywą trybunę myśli i walki socjalistycznej. Prawie codziennie doskonałym swym piórem chłostał nieprawość, wzmagał czujność proletariatu, wzywał do jedności i solidarności, rozprawiał się we właściwy sobie wspaniały sposób z faszyzmem, reakcją i wsteczni- [illegible]

Nie patrzył na trudności, nie zrażały go nigdy przeszkody i hamulce, tworzone niejednokrotnie przez tych, którzy w tym samym czasie co on przebywając obozie, swoją reformistyczną polityką i umiejętnym dostosowywaniem do sytuacji pragnęli stłamsić zdrowy instynkt mas i politykę ruchu socjalistycznego sprowadzić na manowce.

Wówczas kiedy pachołkowie sanacyjni przy pierwszej nadarzającej się okazji odeszli od ruchu socjalistycznego, jawnie służąc swoją rozbiacką robotą faszyzmowi, a inni pozostając formalnie w szeregach ruchu prowadzili konszachty i gry zakulisowe z obozem Brześcia i Berezy Kartuskiej, — Mieczysław Niedziałkowski wytrwale bronił czystości ruchu socjalistycznego, odcinając go od zdrajców i sługusów kapitalistycznych.

Napad Hitlera na Polskę zastał go jak zwykle na posterunku swej codziennej pracy.

Wśród gradu bomb, huku armat i rozrywających się pocisków wydawał swego „Robotnika", nawoływał do bezwzględnej walki, wołał o jedność całego proletariatu. Kiedy runął gmach, w którym tyle lat wytrwale pracował, walcząc o słuszne prawa klasy robotniczej, kiedy rozleciały się w gruzy maszyny i kasty drukarskie, ostatni numer „Robotnika" odczytał na barykadach broniącej się stolicy.

Przez cały czas nie schodził z posterunku, nie opuszczał pola walki, zagrzewał swoją odwagą i poświęceniem wszystkich, zdumiewał wytrwałością i niezłomną postawą.

Pozostał do końca wierny swym ideałom, wykazał niezbicie, że sprawa wolności i socjalizmu jest sprawą życia wiernych synów polskiego proletariatu.

Krwiożerczy faszyzm niemiecki dosięgnął go. Brunatni oprawcy wiedzieli, kim jest i jaka była rola w Polsce Mieczysława Niedziałkowskiego. Życie tego działacza socjalistycznego było niebezpieczeństwem dla zbirów i ich ustroju opartego na gwałcie i przemocy. Obóz koncentracyjny nie był wystarczającym środkiem ich zdaniem, za wierność socjalizmowi i gorący patriotyzm kazali mu zapłacić życiem.

W celi przed śmiercią zachowywał się jak bohater, na miejsce stracenia szedł spokojny, zrównoważony i opanowany. Współwięźniowie podziwiali jego hart ducha i niezłomność, która cechowała go do ostatniej chwili swego pracowitego żywota.

[illegible] SOCJALIZMU pożegnał swych towarzyszy pracy i walki, [illegible] pięknym życiem i [illegible] śmiercią zostawił polskiemu ludowi pracującemu drogowskaz, [illegible] dący go po szl[illegible] sowej walki z [illegible] wskaz, który n[illegible] odrodzonej demokratycznej Ojczyzny.

KAR

Automatyczne ładowacze na dole kopalni

zastąpią ręczną pracę ładowacza

Interesujący się pracą górnika wiedzą, jak ciężka jest praca ładowaczy, którzy na dole kopalni ładują na wagoniki węgiel „urobiony" przez rębaczy.

Na uwagę zasługuje dlatego też inicjatywa Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Świętochłowicach, w którym grupa fachowców prowadzi studia nad budową automatycznych ładowaczy.

Każdy z tych ładowaczy zastąpi w przyszłości przy ciężkiej pracy ręcznego dziś ładowania 30 robotników.

Ponadto biuro projektów przy tym Zjednoczeniu prowadzi szereg prac w kierunku opracowania planów budowy urządzeń kopalnianych, dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Ostatnio sztab inżynierów tegoż biura z konstruktorami: inż. Michalskim i Pasem na czele oddał do użytku przemysłu węglowego szereg ulepszonych urządzeń, m. in., zaprojektowano jeden z największych wentylatorów podziemnych kopalnianych, którego pracę oblicza się na 8 tysięcy metrów sześciennych powietrza zassanego na minutę.

Górnicy z kop. „Wesoła"

przyczyniają się do odbudowy Stolicy

Załoga kopalni „Wesoła" (Jaworznicko-Mikołowskie Zjednoczenie P.W.) ofiarowała Ochotniczym Batalionom Odbudowy Warszawy 5 wagoników na uzupełnienie sprzętu transportowego, dając tym samym dowód wysokiego wyrobienia obywatelskiego i troski o Odbudowę Stolicy.

Z naszego stanowiska

Prawidłowa droga

W czerwcowym numerze „Przeglądu Socjalistycznego" przewodniczący klubu poselskiego PPS tow. Julian Hochfeld zamieścił artykuł p. t. „Istota dyskusji", w którym gruntownie omawia sprawę niektórych rozbieżności w pojmowaniu szeregu zagadnień przez PPS i PPR.

Dyskusję, która się rozwinęła na łamach prasy, w wystąpieniach publicznych oraz na wspólnych posiedzeniach kierownictw obu partyj tow. Hochfeld uważa w zasadzie za pożyteczną, aczkolwiek zaznacza również, że ona: „...obok elementów pożytecznych wniosła pewne akcenty szkodliwe, bo osłabiające wzajemne zaufanie. Przedmiotem sprawy jest przede wszystkim zagadnienie jedności organicznej obydwu partyj robotniczych. Pewne wypowiedzi wskazywały, że zdaniem towarzyszy z PPR nadszedł już moment, w którym winno nastąpić połączenie obydwu partyj. PPS natomiast uważa, że ewentualne połączenie musi dojrzeć; musi być należycie przygotowane zarówno od strony ideologicznej, jak i w świadomości szerokich mas robotniczych.

Naszym zdaniem rozwiązanie ściśle mechaniczne byłoby zgruntu fałszywe. Aczkolwiek tow. z PPR w toku dyskusyj nieraz podkreślali, że nie myślą o tego rodzaju rozwiązaniach nie mniej jednak nastawienie niektórych komórek i osób z tej partii jest tego rodzaju, że niejednokrotnie dawano wyraz w rozmowach, prowadzonych zarówno z naszymi towarzyszami jak i bezpartyjnymi, iż w niedługim czasie nastąpi „przyłączenie" PPS do PPR.

Tego rodzaju stawianie sprawy należy uznać za nieodpowiednie i zgoła szkodliwe dla samej praktyki jednolitego frontu. Swego czasu powiedział tow. premier Cyrankiewicz, że „...jednolity front — to dalsze zbliżanie się do siebie dwóch nurtów ruchu robotniczego. To stałe uzgodnienie, to czasem spory i tarcia, jakie muszą istnieć przy docieraniu się dwóch ruchów masowych. Równorzędność partnerów jest tutaj oczywiście warunkiem wzajemnego zaufania."

Próba ogniowa zbliżenia obydwu partyj będzie wykonanie zawartej między nimi umowy, która przewiduje ewentualność organicznej jedności, ale równocześnie mówiąc o obecnym etapie współpracy podkreśla niezależność i suwerenność obydwu partnerów, pełną ich równorzędność. Tymczasem towarzysze z PPR niejednokrotnie przyjmują podstawę, która przeczy temu kardynalnemu założeniu zawartej umowy.

Wykonując praktycznie zasadę jednolitego frontu obydwie partie muszą przestrzegać warunki uzgadniania poglądów, celów i wyboru środków. Tow. Hochfeld wyraźnie podkreśla w swej wypowiedzi, że wybór dokonany przez jedną stronę i próba narzucania jednostronnych rozwiązań nie mogą być uważane za właściwe i szczęśliwe rozstrzygnięcia.

Decydować nie może licytacja sił. Decydować może jedynie waga argumentów: „...Ponieważ PPS za żadną cenę nie chce dopuścić do powtórzenia się sytuacji, w której różnice w ruchu robotniczym powodowały walkę polityczną — wobec tego za warunek wstępny dyskusji ideologicznej między PPS i PPR uważa jak najgłębiej sięgające praktyczne usunięcie niedomogów w funkcjonowaniu jednolitego frontu. Podjęcie szerokiej dyskusji ideologicznej w okresie istnienia poważnych niedomogów jednolitego frontu, o których obie nasze partie doskonale wiedzą, groziłoby przejściem na płaszczyznę walki politycznej, a więc byłoby szkodliwe z punktu widzenia sprawy zbliżenia PPS i PPR.

Słusznie zaznacza w dalszym ciągu swych wywodów tow. Hochfeld, że my nie widzimy żadnych istotnych przeszkód na drodze do praktycznego usunięcia istniejących niedomogów. Szerokie masy robotnicze wiedzą, że mechanizm jednolitofrontowy wymaga usprawnienia. Zbyt często odnosi się bowiem obecnie wrażenie, że w stosunkach między obydwoma partiami robotniczymi chodzi nie o uzgodnienie poglądów i stanowisk, ale o przewagę jednej z nich.

W tych warunkach muszą powstawać zadrażnienia i nieufności, muszą powstawać dodatkowe a zbędne trudności na płaszczyźnie współpracy i wzajemnego zbliżenia. PPS wykazała dotychczas dużo dobrej woli i szczerych chęci w kierunku praktycznego zrealizowania zasady współpracy obydwu partyj. Wysiłki w tym kierunku muszą być rozwijane, ale warunkiem nieodzownym jest odrzucenie poglądu, że ustalenia jednej strony mają obowiązywać obydwie strony.

Nie możemy zgodzić się z tezą, że towarzysze z PPR mają zawsze rację we wszystkich swoich poczynaniach, że wszystkie ich wystąpienia są celowe i słuszne, dobre i pożyteczne. Nikt nie może przyznać sobie patentu na rozstrzygnięcia najlepiej obmyślane i przygotowane oraz najkorzystniejsze dla klasy robotniczej, narodu i państwa.

Uznanie tych zasad jest wstępem do prawidłowych rozwiązań i umożliwi dokonanie poprawek w mechanizmie jednolitego frontu oraz przygotuje teren do dyskusji na tematy ideologiczne.

Na tej drodze widzimy możliwość dalszego wyrównania różnic międzypartyjnych i zbliżenie się do ideału współpracy i współdziałania obydwu partyj robotniczych.

„W nocy 16-go przed czterema laty" . . . (2)

Eskadra 617 zatapia serce Niemiec

Potop Zagłębia Ruhry

Tym razem leciał idealnie w środek tamy. Ujrzeliśmy jego reflektory razem, musiał być chyba na wysokości 60 stóp. Zobaczyliśmy również czerwoną kulę pocisku Vereya i w tej chwili wiedzieliśmy, że rzucił już minę.

W ułamek sekundy zobaczyliśmy jeszcze coś innego. Henryk Maudslay puścił swą minę za późno. Trafiła ona w parapet i wybuchła natychmiast przy zetknięciu się z betonem, oświetlając na moment powolnym, żółtym płomieniem dolinę. Było jasno jak w dzień.

A Henryk? Ujrzeliśmy go, jak leciał tuż nad brzegiem. Może to był podmuch, ale nagle wszystko wydało nam się czymś nagłym i złowróżebnym, a płomienie stały się straszliwie okrutne. Ktoś powiedział:

„Henryk wysadził się w powietrze"...

Rzeczywiście tak wyglądało. Szybko odezwałem się do mikrofonu:

— „Henryku, Henryku! Czy jesteś O. K.?"

Żadnej odpowiedzi. Powtórzyłem pytanie. I nagle wszyscy mieliśmy wrażenie, że słyszymy słaby, bardzo słaby, i jakby zmęczony głos [illegible]

— „SĄDZĘ, ŻE JEST MI JUŻ DOBRZE. ATAKUJCIE!"

Wydało nam się, że Henryk musi być oszołomiony i że jego głos nie brzmi normalnie.

Głos nie odezwał się więcej. Henryk zniknął, a przecież nie było żadnych płonących szczątków na ziemi i żaden samolot nie palił się na niebie. Nie było poprostu niczego. Ale Henryk zniknął bez śladu. I nie powrócił już nigdy...

OSTATNIA MINA

Teraz powtórnie przyszła seria Davego. Po pierwszym locie udało mu się umieścić minę w środku ściany. Gdy odlatywał, zapalił tylne światło i widzieliśmy, jak smuga świetlna posuwała się w górę po zboczu skalnym, w miarę jak olbrzymi Lancaster wzbijał się ponad szczyt. Z tyłu za mną rozległa się eksplozja, jaką już nie raz słyszeliśmy tej nocy. Zaklęta ściana tamy nad Eder nawet nie drgnęła.

W międzyczasie Les Knight krążył cierpliwie i w milczeniu. Powiedziałem mu przez R. T., by był gotów. Gdy wody uspokoiły się, poszedł do ataku.

— „Idź w dół, Les, nurkuj w kierunku celu, a po tym skręć w le[illegible]

— O. K., ale to nie jest łatwe".

— „Nie w ten sposób, Les! Rób tak".

— „Zanadto na prawo to będzie trudno. Lecę do góry i spróbuję je[illegible]

Po chwili odezwałem się znowu, ale tym razem już zniecierpliwiony. Nie ukrywałem, że będziemy musieli zabierać się do powrotu. Zaczynało robić się jasno. Pozostała nam jeszcze ostatnia mina, właśnie u Knighta. Jeżeli nie uda mu się zniszczyć tamy, to nie nastąpi to już nigdy.

Ale oto Les nurkuje. Widzę go jak leci w dół. Splatam nerwowo palce. Ale Les jest dobrym pilotem. Leci bezbłędnie — najdoskonalszy lot tej nocy.

Znajdowaliśmy się w tej chwili nad nim, o jakieś 400 metrów na prawo. Widziałem, jak mina trafiła taflę wody i pamiętam, gdzie zanurzyła się. W sekundę po tym nastąpił potworny kataklizm, coś, jak trzęsienie ziemi, które wstrząsnęło fundamentami tamy. I nagle, niby pod uderzeniem gigantycznej pięści, konstrukcja tamy pękła, jakby była z tektury i olbrzymia budowla runęła! Masy wody ruszyły na Kassel.

POTOP

Patrzyliśmy, jak pieniąc się i burząc, 10-metrowa ściana wodna rwała po stromych zboczach. Widzieliśmy, jak owa masa milionów metrów kubicznych wody spadała w sześciu falach w dół, zrywając drogi i zmiatając z powierzchni ziemi elektrownię. Widzieliśmy, jak nagle zagasły wokoło wszystkie światła, tak nagle, jakby jakiś ogromny, czarny cień kładł się na ziemię.

Zawróciliśmy do domu. Lecieliśmy na północ w milczeniu, trzymając się nisko ziemi. Za nami wszystko ruszyło w pościg. Nieprzyjaciel za wszelką cenę starał się nas przychwycić.

Powiedziałem Terry'emu:

„Trzeba lecieć najkrótszą drogą do domu".

Terry uśmiechnął się i obserwował pełzającą ku górze wskazówkę szybkościomierza. Robiliśmy teraz jakieś 240 mil na godzinę i końce rur wydechowych rozpaliły się do czerwoności. Nagle zapaliło się światełko ostrzegawcze i w słuchawce rozległ się głos Trevora:

„Niezidentyfikowane samoloty wroga za nami"!

Nasz Lancaster poszedł jeszcze bardziej w dół, na kilka stóp od ziemi. Był to jedyny sposób wyjścia z życiem z raidu. A my chcieliśmy teraz żyć. Dwie godziny temu pragnęliśmy tylko jednego: wysadzenia tam. Teraz chcieliśmy szybko dostać się do domu. Tam mogliśmy odpo[illegible]

Po kilku minutach Terry powiedział: „Jeszcze trzydzieści minut do wybrzeża".

— „O. K. szybciej, pełnym ga[illegible]

MORZE! MORZE!

Wskazówka skoczyła naprzód. Huk motorów zagłuszał wszystko. Ale lecieliśmy do domu. Nie wiedzieliśmy wtedy, co się stało z innymi chłopcami. Nie wiedzieliśmy, że Bill, Hoppy, Henry, Barlow, Byers i Ottley zginęli, że osiem płonących Lancastrów pozostało na zie[illegible]

Terry odezwał się znowu: „20 minut lotu do Rotterdamu. Osiągniemy przesmyk za 5 minut".

Wezwałem przez R. T. mego zastępcę Melvyna. Nie odezwał się. Później dowiedziałem się, że runął ze swoim Lancasterem do morza. By walczyć przybył do Anglii z Kalifornii. Miał za sobą 60 raidów, a teraz leciał po raz ostatni.

— „Morze Północne przed nami"! rozległ się głos Spama.

Rzeczywiście, za wybrzeżem i fortyfikacjami „przesmyku" leżało spokojne, srebrne morze i leżała wolność. Patrzyliśmy na nie, jak na najpiękniejszą rzecz na świecie. Wznieśliśmy się na 300 stóp i lecieliśmy na pełnym gazie. Mieliśmy ekstraszybkość 260 mil na godzinę. Morze zbliżało się. Rwaliśmy wprost ku niemu. Na pokładzie Lancastrów wzrastało napięcie.

„Lecieć tak dalej, powiedziałem. Jesteśmy O. K.!", a za chwilę:

„Kanonierzy w pogotowiu, stanąć przy działkach"!

Osiągaliśmy właśnie Zachodni Wał. Najniebezpieczniejszy punkt w drodze powrotnej. Mignęliśmy z przeraźliwym gwizdem nad rowami przeciwczołgowymi i zaporami. Pod nami wydmy piaszczyste przesuwały się, jak żółte widma w bladym świetle poranku.

Już byliśmy nad morzem. W poświacie niknącego księżyca lecieliśmy do Anglii.

Byliśmy wolni. Przerwaliśmy się przez Wał. Opanowało nas wspaniałe uczucie. Wracaliśmy do domu...

W nocy z 16-go przed czterema laty Eskadra 617 zatapia serce Niemiec

---

Karty zaopatrzenia tylko dla osób szczepionych

przeciw durowi brzusznemu

WARSZAWA. (PAP) — Ministerstwo Aprowizacji wydało zarządzenie, na mocy którego karty zaopatrzenia na sierpień b. r. mogą być wydawane wyłącznie tym osobom, które poddały się obowiązkowi szczepienia ochronnego przeciw durowi brzusznemu.

W tych województwach, w których termin szczepień przypada na okres wydawania kart aprowizacyjnych, Wydział Aprowizacji może zastosować to zarządzenie w stosunku do m-ca września.

Celem skontrolowania obowiązku szczepienia, zakłady pracy dostarczą biurom rozdziału kart wraz z wykazami pracowników i kartami wymiennymi również zaświadczenia lekarskie szczepień pracowników i członków ich rodzin, mających otrzymać karty zaopatrzenia, względnie zaświadczenia o zwolnieniu od tego obowiązku.

Osoby, pobierające karty zaopatrzenia bezpośrednio z biur rozdziału kart, przedłożą zaświadczenia szczepień osobiście względnie przez administratorów.

Zaświadczenia te podlegają zwrotowi.

Groty tatrzańskie atrakcją turystyczną

na skalę światową

WARSZAWA. — Znani taternicy i badacze grot i jaskiń tatrzańskich, bracia Zwolińscy, odkryli w roku 1929 na Kalatówkach potężny i rozległy splot podziemnych jaskiń, wymytych przez wody zaskórne i podziemne. Badania tych jaskiń rozpoczęły się jeszcze w roku ich odkrycia, jednakże wskutek braku odpowiednich funduszów, jak i z powodu trudności technicznych, zostały one przerwane.

Na podstawie przeprowadzonych wtedy badań odkrywcy postawili hipotezę, że odkryte korytarze podziemne rozciągają się od Kalatówek przez Halę Kondratową i Giewont, aż do wschodniej części grupy Czerwonych Wierchów. Gdyby hipoteza ta okazała się prawdziwa, wówczas Tatry zyskałyby atrakcję turystyczną zakrojoną na miarę wszechświa[illegible]

Wejście do jaskiń jest obecnie zalane wodą. Dopiero po jej usunięciu możliwe będzie dostanie się w głąb. Badania te rozpoczęte zostaną dopiero z nadejściem pory zimowe, po zamarznięciu i stwardnieniu tamtejszych terenów.

Z nowych wydawnictw

„Zaranie Śląskie". Zeszyt po[illegible] Józefowi Lompie.

Stopięćdziesiątą rocznicę urodzin patriarchy odrodzenia narodowego Śląska uczcił Instytut Śląski wydaniem specjalnego dla całego numeru swego kwartalnika „Zaranie Śląskie". Na [illegible] numeru składa się cały szereg ar[illegible]łów, charakteryzujących wszechstronnie bogatą działalność Józefa Lompy, oraz obszerne materiały wraz z bibliografią [illegible] Lompy.

Oto tytuły niektórych artykułów: **Gustaw Morcinek**, Zafrasowany Lompa. — **Wilhelm Szewczyk**, Odwiedziny u Lompy. — **Zdzisław Hierowski**, Pisarstwo ludowe Józefa Lompy. — **Krzyżanowski Julian**, Józef Lompa jako zbieracz bajek. — **Janina Bader**, — Lompa — nauczyciel i oświatowiec — **Jerzy Hutka**, Pi- światowiec—JerzyHutka, Pisma historyczne Lompy.

Polska i Bałtyk

na przestrzeni dziejów

W związku z nadchodzącymi „Dniami Morza" zamieszczamy niniejszym pierwszy artykuł z cyklu poświęconego sprawom Polskiego Bałtyku.

Związki Polski z Bałtykiem datują się od zarania naszej historii. Świadczą o tym dobitnie, notowane w najdawniejszych kronikach, fakty ścisłych kontaktów politycznych pomiędzy Bol. Chrobrym oraz jego następcami a książętami pomorskimi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż przymierze zawarte pomiędzy wodzami lutyckiemi z cesarzem Henrykiem II przeciwko Bol. Chrobremu miało swe podłoże w grożącej bez przerwy ewentualności zajęcia pobrzeży Bałtyku przez Bolesława, a tym samym upadku wodzów lutyckich. Stąd wniosek, iż akcja księcia Bol. Krzywoustego rozgrywająca się w pierwszym ćwierćwieczu XII stulecia, a mająca na celu oparcie pł. zach. granicy Państwa Polskiego o Bałtyk, nie była bynajmniej pierwszą w naszej historii. Coprawda Bol. Krzywousty był pierwszym władcą Polski, który zdołał ujarzmić Pomorze [illegible] i ukoronować swą akcję nielada sukcesem, bo osiągnięciem szerokiego dostępu do morza, niemniej jednak idea „bałtycka" była na pewno jednym z kanonów polityki jego genialnego pradziada.

Akcja Bol. Krzywoustego, uwieńczona zdobyciem dostępu do Bałtyku, mogła stać się punktem zwrotnym w dziejach Narodu Polskiego. Poważne kontakty polityczne i dynastyczne jakie w owym czasie miały miejsce między Polską a położoną nad Bałtykiem, Danię winni byli spadkobiercy Bol Krzywoustego wykorzystać do umocnienia swej pozycji we wschodniej części morza Bałtyckiego. Niestety, katastrofalny testament z r. 1138 rozdzielający jednolite Państwo Polskie, początkowo na 4, a później w miarę lat na kilkanaście odrębnych księstewek, przeniósł całe zainteresowanie polityczne Piastów na Kraków, tj. na stolicę seniora, która stanowiła przedmiot swarów i waśni przez blisko 200 lat. W ten sposób, koncepcja rozbudowy Polski „bałtyckiej" z jaką nosił się zapewne Bol. Krzywousty, umarła.

W okresie rozbicia dzielnicowego pobrzeżem Bałtyku rządzą samodzielni książęta słowiańscy, którzy na zachodzie ulegają powoli Cesarstwu Niemieckiemu, na wschodzie zaś, skutkiem osiedlenia się tam Krzyżaków, kapitulują powoli wobec tych ostatnich, aby w początkach XIV w. dostać się niemal zupełnie pod ich pano[illegible]

W tym też okresie Wł. Łokietek dokonuje dzieła zjednoczenia Polski. Następca jego Kazimierz Wielki oddala swą polityką Polskę od Bałtyku o blisko 200 lat.

„Nie ulega wątpliwości, że polityka Kaz. Wielkiego stanowi punkt zwrotny w historii i rozwoju Państwa Polskiego Powodowany okolicznościami oraz znęcony możliwościami łatwych sukcesów, Kazimierz Wielki pchnął Polskę w kierunku ekspansji na wschód a nie na zachód, jakby wymagała tego polska racja stanu. — Od Kazimierza Wielkiego rozpoczyna się więc okres „wschodni" Wielka koncepcja dwu Bolesławów odchodzi od lamusa. Kazimierz Wielki pozostawia po sobie w spadku nową myśl polityczną, która żyć będzie przez całą niemal dalszą historię Polski.

Dynastia Jagiellonów — to coraz potężniejsze zdobycze Polski na wschodzie. W związku z tym, jednak, odżywa niespodziewanie sprawa polskiego Bałtyku. W połowie wieku XVI Polska obejmuje w swe posiadanie Inflanty tj. całe ogromne wschodnie wybrzeże Bałtyku. Zygmunt August nawiązuje poważne kontakty z państwami bałtyckimi. Po raz pierwszy sprawa polskiego Bałtyku przybiera tak poważne rozmiary. Sejm uchwala kredyty na rozbudowę floty wojennej i handlowej. Zostaje stworzona specjalna komisja dla spraw morskich. Zygmunt August, który nie dysponuje ogromnymi sumami potrzebnymi na budowę floty najmuje na podstawie specjalnej umowy sławnych bałtyckich „kaprów", którzy od tej chwili strzegą polskich praw na Bałtyku.

Następca Zygmunta Augusta, Stefan Batory, przez stłumienie buntu mieszczan gdańskich zadokumentował, iż władza nad wschodnim pobrzeżem Bałtyku spoczywa [illegible] króla polskiego.

Zapoczątkowana przez Zygmunta Augusta rozbudowa floty bałtyckiej oraz akcja mająca na celu umocnienie się Polski na morzu, doszły do szczytu za panowania Wazów. Nie ulega wątpliwości iż Zygmunt III. Waza — Szwed z pochodzenia z natury rzeczy wzrok swój zwrócony miał na północ a tym samym i na Bałtyk. Dowodem tego była zażarta jego wojna z Moskwą oraz II wojna Inflancka. Syn jego Władysław IV to monarcha, którego największą troską była sprawa bałtycka. Monarcha ten uczynił wszystko, aby powiększyć flotę polską i uczynić z Polski czynnik decydujący na Bałtyku. Stałoby się to zapewne, gdyby znowu nie szereg powikłań politycznych, które sprawę Bałtyku odsunęły na daleki plan, a po latach ideę wielkiego króla zupełnie zaprzepaściły. Od połowy XVII w. bowiem Polska chylić poczęła się ku upadkowi, który niczym skutecznie nie powstrzymany zakończył się rozbiorami. Nie można było wówczas myśleć o polskim Bałtyku, skoro Polska jako państwo suwerenne przestała istnieć na 124 lata. Po odzyskaniu niepodległości w r. 1918 stanęliśmy wobec 130 km. wybrzeża morskiego co było dla naszego organizmu [illegible]

300 tys. wczasowiczów w 550 domach Zw. Zaw.

Bezpłatne leczenie zagrożonych chorobami zawodowymi

[illegible] poprzednich wczasy były organizowane we własnym zakresie przez fundację wczasów, poszczególne związki zawodowe i zakłady pracy. Obecnie zaś wszystkie zakłady przemysłowe [illegible] domy wypoczynkowe związkom, związki zaś Funduszowi Wczasów.

OPIEKA HIGIENICZNO-SANITARNA

We wszystkich domach wypoczynkowych obowiązuje regulamin wewnętrzny, normy żywnościowe i koszty ustalone przez Fundusz Wczasów.

Każdy „wczasowicz" otrzymuje bezpłatny przejazd w obie strony. Pobyt w domach wypoczynkowych trwa dwa tygodnie.

W większych ośrodkach organizuje się ponadto opiekę higieniczno-sanitarną, którą sprawują specjalnie do tego angażowani studenci starszych lat medycyny.

W TYM ROKU 300 TYS. ZWIĄZKOWCÓW NA WCZASACH

W bieżącym roku akcją wczasów objętych będzie około 300 tys. związkowców, w przyszłości zaś projektuje się udostępnienie wczasów całemu światu pracy, zrzeszonemu w Z. Z.

Na razie zamierzenia ograniczone są brakiem odpowiednich środków finansowych.

550 DOMÓW WYPOCZYNKOWYCH

Fundusz Wczasów posiada już około 550 domów wypoczynkowych we wszystkich częściach kraju. Najwięcej na Ziemiach Odzyskanych na Dolnym Śląsku, a najmniej nad morzem. Organizowanie akcji wczasów nad morzem utrudnia brak odpowiednio dużych pomieszczeń. [illegible] całe domki na Wybrzeżu — [illegible] przeważnie małe, 7-pokojowe [illegible]

W okresie najmniejszego nasilenia, osoby pracujące mogą zabierać na wczasy — za opłatą 300 zł dzien[illegible] nie — członków rodziny, będących na ich utrzymaniu. Nie wolno jednakże brać ze sobą dzieci do lat 16. W najbliższej natomiast przyszłości planuje się utworzenie domów wypoczynkowych dla matek z dziećmi do lat 4-ch. Domy takie umożliwią prawdziwy odpoczynek matkom pracującym, zapewniając na okres urlopu całkowitą opiekę dzieciom.

SPECJALNE OŚRODKI DLA MŁODZIEŻY

Dla młodzieży pracującej i zrzeszonej w związkach — w wieku od lat 16 do 25 — zorganizowane zostały po raz pierwszy w tym roku specjalne ośrodki wypoczynkowo-szkoleniowe. Na wczasy te wyjeżdżają przede wszystkim zwycięzcy w wyścigach pracy. Organizacją tej akcji, która obejmie 6.400 młodzieży płci obojga, zajmuje się Liga Mor[illegible].

Fundusz Wczasów organizuje także lecznictwo prewencyjne, mające na celu zapobieganie chorobom zawodowym. Tych wszystkich, którym grożą choroby zawodowe, wysyła się na 21 dni do stacyj klimatycznych, przyznając im bezpłatnie wszelkie potrzebne zabiegi.

Na poczcie trzeba zgłaszać

posiadanie radia

Dyrekcja okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach zawiadamia wszystkich posiadaczy radiowych urządzeń odbiorczych zamieszkałych na jej terenie, że z dniem 14. czerwca br. zostaje przejęta przez urzędy pocztowe całkowita ewidencja radioabonentów.

W związku z tym winni wszyscy radioabonenci we własnym interesie zgłosić się niezwłocznie w najbliższym urzędzie pocztowym celem uzyskania zezwolenia radiofonicznego.

Dotychczasowe zezwolenie radiofoniczne, bez nowego zezwolenia, wydanego przez urząd pocztowy nie będzie uważane za dokument uprawniający do korzystania z radioodbiornika.

Radioabonenci, zamieszkali na terenie miasta Katowic, winni zgłaszać się we właściwym urzędzie pocztowym w myśl wskazówek ogłaszanych przez radio kilka razy dziennie

MIMOCHODEM

O równy start

Od dłuższego już czasu w niektórych dziennikach jest prowadzona kampania, celem wykazania, że współdzielczość pracuje źle, że nie zadawala swych członków i, że znikomy jest jej udział w akcji [illegible] drożyzny i spekulacji.

Nie ulega wątpliwości, [illegible]dzielczość w okresie obecnych trudności gospodarczych ma swe słabe punkty, ale w każdym bądź razie trudno czasami uwierzyć w niektóre argumenty, przytaczane przez autorów artykułów, skierowanych przeciwko spółdzielczości.

Czasami nawet „Trybuna Robotnicza", która wiele miejsca poświęca na wykazywanie niezawsze istotnych braków spółdzielczości ma pretensje do nas za umieszczenie komunikatu „Społem" o ustaleniu ceny octu na 75 zł za 1 litr. Uwypukla to nawet w tytule artykuliku, tak jakby „Gazeta Robotnicza" powodowała że niektóre sklepy spółdzielcze rzekomo nie stosują się do ustalonych centralnie cen.

Ale przy tej sprawie nie oto przecież chodzi. Dziś stoi przed nami zagadnienie zahamowania spekulacji i drożyzny a tym samym urealnienie zarobków robotniczych, które w ostatnich miesiącach wobec znacznej podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby znacznie straciły na wartości.

[illegible] tej akcji zwalczania drożyzny i spekulacji i umożliwienia światu pracy zaopatrzenia [illegible] w artykuły pierwszej potrzeby znaczną rolę ma do spełnienia spółdzielczość przez sklepy rozdzielcze i obecnie tworzona sieć sklepów towarowych.

Przyjrzyjmy się jakie warunki pracy ma spółdzielczość i skonfrontujmy je z warunkami pracy domów towarowych. Naturalnie mówić to możemy na podstawie konkretnie stwierdzonych faktów.

Weźmy np. Powszechny Dom Towarowy w Katowicach i naprzeciwko niego znajdującą [illegible] Spółdzielnię Spożywców.

[illegible] domu towarowym ruch [illegible] się, że niewszystko mo[illegible] ale w każdym bądź r[illegible] [illegible] letnim możemy otrzymać różnego rodzaju kretony, materiały na damską bieliznę, itp., to znaczy towary kurantowe, które najprędzej znaj[illegible] nabywców. Naturalnie w tym [illegible] ruch w sklepie jest [illegible] musimy przyznać, wy[illegible] [illegible] nami prywatnymi [illegible] okazaniem legitymacji członkowskiej Związków Zawodowych otrzymać można szereg towarów po cenach stosunkowo niskich.

A jak ta sprawa przedstawia się po drugiej stronie ulicy. Przedewszystkim uderza nas po wejściu do sklepu niewielka ilość klientów. Zapytujemy o ten objaw kierownictwo sklepu: Przyczyna jest prosta. Spółdzielnia nie ma na składzie towarów kurantowych, sezonowych. Półki zawalone są natomiast różnego rodzaju wełnianymi [illegible]riałami, które na klienta oczekiwać muszą dopiero do jesieni. Do tego też czasu spółdzielnia ma zamrożone w tych materiałach poważne kwoty, a [illegible] obsłużyć swych [illegible] trzebniejszymi t[illegible] przyczyna j[illegible] dziale materiałów s[illegible] całą partię towarów pobrać [illegible] resztę jeżeli c[illegible] trzymuje [illegible] nów, jedwabi s[illegible] tych najbardziej kurantowych [illegible]

W tym stanie rzeczy pewnym jest, że Powszechny Dom Towarowy, którego okna wystawowe widzimy po drugiej stronie ulicy, nie walczy z podobnymi trudnościami, jak Śląska Spółdzielnia Spożywców, która np. w ciągu ostatnich dwuch tygodni na obdzielenie siedmiu, prowadzonych przez siebie sklepów w Katowicach otrzymała cztery bele kretonów, t. zn. 120 metrów.

Istotnie, że w tych warunkach trudno mówić o równym starcie obu niewątpliwie pożytecznych instytucyj. Łatwo jest natomiast stawiać zarzuty, których jeżeli chodzi o domy towarowe również nietrudno byłoby znaleźć.

Ponieważ w [illegible] kwestii [illegible] jednym fakcie. Niech spół[illegible] uzyska równy start, a [illegible] dopiero w razie niewy[illegible] się ze swych obowiązków możnaby jej stawiać zarzuty. Tymbardziej, że jak to już pisaliśmy, niezawsze zarzuty te są słuszne i oparte na prawdzie. Kampania [illegible]ciw spółdzielczości przybiera [illegible] sami formy które mogłyby wskazywać na jakieś [illegible] powody tych ataków, a nie [illegible] troską o poprawę bytu klasy pracującej. A przecież w tej akcji jedynie o to chodzi tym wszystkim czynnikom, które wystąpiły swego czasu z inicjatywą walki ze spekulacją i drożyzną.

I o tym pamiętać winni ci, którzy tak łatwo przekreślają pracę i dorobek spółdzielczości oraz jej udział w wyżej omawianej akcji.

[illegible]

Czekamy na reemigrantów

hutników i górników z Westfalii

[illegible]prawa mieszkań dla pracowników przemysłu górniczego i hutniczego jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi dla obu tych działów naszej gospodarki narodowej. Tak górnictwo, jak i hutnictwo posiada dostateczną liczbę pracowników, ale tylko ilościowo, gdyż w zakresie kadr fachowych mamy jeszcze poważne luki. Duży nacisk kładzie się na szkolnictwo zawodowe w obu tych działach, osiągnięcie tą drogą wybitniejszych rezultatów z natury rzeczy obliczone musi być na dość daleką metę.

Doskonałym wyjściem z sytuacji jest więc przyśpieszenie powrotu do kraju fachowców hutników a górników, którzy w latach przedwojennych w poszukiwaniu pracy wyemigrowali za granicę.

Pod pewnymi względami sprawa jest dość łatwa do przeprowadzenia, gdyż większość naszych emigrantów wyraża gotowość powrotu do kraju. Na trudności napotykamy jednak w zakresie dostarczenia tym ludziom mieszkań oraz w zakresie przetransportowania do kraju ich dobytku.

Klasycznym przykładem, jak wielkie trudności nastręczają się przy tego rodzaju repatriacji, jest sprawa Polaków z okręgu reńsko westfalskiego, którzy na początku r. b. wysłali do kraju reprezentację w celu ustalenia warunków powrotu do kraju.

Ustalenie warunków dla tej grupy reemigrantów jest sprawą konieczną, gdyż ich pozycja jest zupełnie różna od sytuacji całej naszej emigracji wojennej, a nawet tej części emigracji [illegible]jennej, która w krótkim [illegible] pobytu zagranicą nie zdo[illegible] jeszcze na obcych [illegible]spodarować. W takiej [illegible] znajduje się większość młodej emigracji we Francji.

Jeżeli chodzi o Polaków z Westfalii, to w większości są to ludzie, przebywający zagranicą dłuższy czas, nie rzadko parędziesiąt lat i dzięki temu dobrze już zagospodarowani.

Trudno się więc dziwić, że delegacja, która przybyła do Polski, pragnęła uzgodnić wszelkie sprawy, związane z przewozem dobytku do Polski oraz upewnić się, że po powrocie do kraju, obok pracy, znajdą również odpowiednie dla swoich rodzin pomieszczenie. Problemy te spotkały się z pełnym zrozumieniem ze strony czynników rządowych. W okresie pobytu delegacji można było zaofiarować przybywającym do kraju pewną ilość mieszkań, przygotowaną przez przemysł hutniczy. Górnictwo było dopiero w trakcie przygotowań w tej dziedzinie.

Z punktu jednak, w porozumieniu z innymi resortami, zabrano się do rozwiązania tego trudnego zagadnienia.

Powrót do kraju każdej pary rąk zdolnych do pracy, ma niesłychanie wielkie znaczenie. W tym jednak wypadku chodzi o coś więcej: o ręce w wysokim stopniu wykwalifikowane w swoim zawodzie.

Reemigracja Polaków z Westfalii da hutnictwu co najmniej 8 tys. hutników i metalowców oraz górnictwu około 10 tysięcy wywalifikowanych górników.

Sprawa zorganizowania transportów jest zagadnieniem, które tylko częściowo leży w kompetencjach Polski. Jest rzeczą niewątpliwa, że uczynimy wszystko, co leży w naszej mocy, żeby warunki powrotu do Polski odbyły się po myśli naszych westfalskich rodaków.

W zakresie pomieszczenia tych ludzi w kraju, w ramach budownictwa pracowniczego Min. Odbudowy już w lutym r. b. opracowano cały szereg projektów architektonicznych domków przyfabrycznych oraz przydzielono pierwsze partie materiałów budowlanych na ich budowę. Równocześnie przeprowadzono pertraktacje w Szwecji w sprawie zakupu tego typu domów.

Z pomocą przyszło również Ministerstwo Ziem Odzyskanych, które w związku z tą reemigracją poleciło przygotować w Bytomiu, Zabrzu, Gliwicach i Wałbrzychu 10 tysięcy mieszkań.

Do chwili obecnej na ten cel przygotowano już 5 tysięcy mieszkań. Równocześnie Ministerstwo Z. O. wydało zarządzenie, że na mieszkania dla reemigrantów mają być obecnie przekazywane wszystkie wolne pomieszczenia, z zastrzeżeniem, że na inne cele przeznaczać ich nie wolno.

W ten sposób, dzięki koordynacji wysiłków wszystkich zainteresowanych resortów, sprawa powrotu fachowców emigrantów weszła na nowe tory. Niewątpliwie jeszcze w tym roku powitamy powracających westfalczyków.

Paweł [illegible]

Nowe władze P. Z. Z.

w Katowicach

W siedzibie Okręgu [illegible] Związku Zachodniego w Katowicach odbyło się zebranie, na którym ukonstytuowały się władze O[illegible] na rok 1947 w następującym [illegible]

Prezes — wicewojewoda śląsko-dąbrowski płk. Ziętek; wiceprezes — dr Nowak; sekretarz — wiceprezydent m. Bytomia ob. Kwietniewski; skarbnik — prezes obwodu P. Z. Z. w Rybniku ob. Knapczyk.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu dalsze obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa płk. Ziętka. Celem usprawnienia działalności okręgu wyłoniono sekcje: narodowościową — przewodniczący dr Kral prezes Sądu Apelacyjnego, organizacyjną — przewodniczący naczelnik Śmiech i propagandową — przewodnicząca — red. Krajewska.

W toku obrad w dyskusji nad sprawozdaniami poszczególnych referatów rozważono szereg żywotnych zagadnień narodowościowych, organizacyjnych i finansowych okręgu.

kienko to wzbogacone zostało portem w Gdyni, chlubą naszego narodu. Zdobyliśmy się na zbudowanie największego i najnowocześniejszego portu na Bałtyku. Przed 1939 r. Gdynia stała się symbolem polskich tradycyj morskich i przyszłej, dziś już realizowanej polskiej polityki morskiej.

Poważną bezwątpienia rolę odgrywał na wybrzeżu polskiego Bałtyku — Gdańsk. Aczkolwiek zależność tego miasta od Polski przechodziła różne koleje i Gdańsk przez kilka wieków znajdował się pod panowaniem — najpierw Krzyżaków, a potem zaś króla Prus, niemniej jednak w kartach naszej historii zapisał się Gdańsk bardzo chlubnie, stanowiąc przez wiele lat jedyne połączenie morskie Rzeczypospolitej ze światem.

Po r. 1918 Wolne Miasto Gdańsk daleko słabszą rolę odgrywało w polskim życiu gospodarczym, aniżeli Gdynia i sytuacja ta stała się właśnie główną przyczyną rozbudowy Gdyni kosztem Wolnego Miasta. W wyniku bardzo złego położenia geo-politycznego przed 1939 r. stał się Gdańsk punktem zapalnym i bezpośrednim powodem rozpętania II-giej Wojny Światowej we wrześniu 1939 [illegible]

150 rocznica urodzin

Józefa Lompy

W ramach „Śląskiego Tygodnia Kultury" organizowanego przez Wojew. Radę Kultury w Katowicach, odbędzie się w sobotę, dnia 21 czerwca br. o godz. 19-tej w sali Instytutu Śląskiego w Katowicach, ul. Warszawska 37 **uroczyste posiedzenie śląskodąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Instytutu Śląskiego ku czci Józefa Lompy w 150 rocznicę urodzin.**

W części artystycznej recytacje w wykonaniu Olgi Bielskiej, arty[illegible]

Stan zasiewów w Krakowskim zadowalający

(o. d.) Dnia 19 bm. odbyła się pod przewodnictwem wojewody tow dr. Pasenkiewicza konferencja w sprawie zakończenia akcji siewnej w województwie krakowskim, przy udziale wicewojewody mgr Rubińskiego, przedstawicieli partyj politycznych, Banku Rolnego, Społem, Wydziału Melioracyjnego i in.

Inż. Szanowiec z Wydziału Rolnego wygłosił referat omawiając 110 proc. akcję rozprowadzenia kredytów siewnych. Nawozy sztuczne nie pokryły zapotrzebowania całego województwa.

Jak wynika ze sprawozdania żyto w wojew. krakowskim przedstawia się zadawalająco, jak również i ziemniaki. Zboża jare, wskutek przymrozków wczesną wiosną wyginęły tak, że z obsianych ninu około 70 ha można spodziewać się tylko 30 proc. zbiorów. Sprawa koniczyny i paszy przedstawia się niezbyt dobrze i należy się liczyć z brakiem ich na jesieni. W porownaniu z innymi województwami stan zasiewów przedstawia się nie najgorzej.

Następnie omówiono sprawę melioracji gruntów na terenie województwa. Inż. Franczuk wygłosił na ten temat referat, zdając sprawozdanie z dokonanych robót w okresie ostatnich trzech miesięcy. Wykonano 820 km wałów przeciwpowodziowych, przeprowadzając roboty ziemne na 857 km brzegów rzek i podobne. W dyskusji po sprawozdaniach wicewojewoda Rubiński wysunął sprawy spółek wodnych, które powinny brać czynny udział w melioracji na terenie województwa.

wysunięto wniosek, aby jak najdalej wzmocnić akcję melioracyjną przez rozwinięcie odpowiedniej propagandy.

OKZZ zawiadamia

W niedzielę, 22 czerwca b. r., o godz. 18,30 odbędzie się drugi popis zespołów świetlicowych województwa krakowskiego, udział biorą: F-ka „Olkusz" z Olkusza, f-ka Mundurów Wojskowych Kraków, f-ka Piasecki, Kraków.

Wydział Kultury i Oświaty OKZZ zawiadamia, że w dniu 22 b. o godz. 15-tej odegrana zostanie w teatrze „Grotesca" przepiękna bajka dla dzieci pt. „Kot w butach".

Bilety w cenie najniższej zł. 30 do nabycia w Wydziale Kultury i Oświaty OKZZ Karmelicka 7, I p. codziennie od godz. 8—16-tej.

Wystawa prac studentów A. S. P.

W Krakowie otwarto wystawę rocznych prac studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Akademia, prowadzona przez wybitnego malarza Eugeniusza Eibischa — poszczycić się może znacznymi osiągnięciami jeśli idzie o ogólny poziom w porównaniu z wystawą w roku ubiegłym.

Wśród wystawionych prac wiele jest niezmiernie ciekawych i oryginalnych, świadczących o pewnej dojrzałości młodych malarzy, wyrażającej się w wyczuciu koloru i formy. Wśród pracowni wyróżniają się: pracownie prof. Eibischa, Pronaszki, Cybisowej i Fedkowicza. Znaczną poprawę widać i w dalszych pracowniach — Pieńkowskiego, Paulscha i Rzepińskiego.

Wiele ciekawych prac znajduje się w pracowni rzeźby — prof. Dunikowskiego i Popławskiego. Wysoki poziom wykazują również niektóre projekty z zakresu grafiki użytkowej.

W sumie, wielka swoboda, która daje się wyczuć w większości wystawionych prac pozwala rokować [illegible] najlepsze nadzieje dla przyszłe- [illegible] rozwoju krakowskiej Akademii.

Walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Handlowych i Biurowych

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych R. P. oddział w Krakowie ul. Wiślna 10 zawiadamia, że we czwartek dnia 26 czerwca 1947 r. odbędzie się w lokalu związkowym przy Wiślnej 10 walne zgromadzenie.

Wnioski członków na ogólne zebranie winny być przedstawione Zarządowi Związku, najpóźniej na ty dzień przed ogólnym zebraniem: w razie nie zachowania tego terminu, mogą być zgłoszone na ogólnym zebraniu tylko w charakterze wniosków zwykłych.

Początek Walnego Zgromadzenia o godzinie 18-tej, a w braku wymaganego kompletu, w terminie drugim o pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

Energiczna walka z chorobami wenerycznymi

(od) Wobec zastraszającego rozszerzania się chorób wenerycznych, nie tylko wśród dorosłych, ale i między młodzieżą, Wojewódzki Wydział Zdrowia przystępuje jeszcze w bieżącym miesiącu do uruchomienia Poradni Przeciwwenerycznej dla młodzieży szkolnej w Krakowie przy Miejskim Ośrodku Zdrowia, na Placu św. Ducha.

Równocześnie zaopatrzono wszystkie przychodnie i szpitale w leki i usprawniono ich rozdział tak, aby każdy zgłaszający się mógł je otrzymywać bez ograniczeń.

W powiecie myślenickim przygotowuje się w gminach Stróża i Lubień badania serologiczne krwi u całej ludności. Na podstawie uchwały Państwowej Rady Zdrowia obowiązuje zgłaszanie każdego wypadku zachorowania, oraz podawanie źródła zakażenia, jak również wprowadzony przymus leczenia.

Do wszystkich przychodni w całym województwie zostały rozesłane okólniki zawierające wskazówki co do stosowania i dawkowania obecnie używanych leków, ponadto zorganizowano kurs dokształcający dla lekarzy praktyków z zakresu nowoczesnego leczenia chorób wenerycznych.

Wojewódzki Wydział Zdrowia, przystąpił energicznie do walki z tymi chorobami trzeba jednak, aby społeczeństwo dla swego własnego dobra przyszło mu z pomocą. Należy przede wszystkim pamiętać, iż wszystkie choroby weneryczne w pierwszym stadium są uleczalne, nie wolno ich jednak zaniedbać, gdyż skutki takiego karygodnego niedbalstwa są tragiczne.

Z pogotowia ratunkowego

(S). Nieporządni przechodnie, jedząc wiśnie na ulicy, uważają za stosowne rzucać pestki po trotuarach względnie jezdni.

Skutki nie każą długo czekać na siebie — czyjeś niedbalstwo przypłaca inny kalectwem, zmuszającym go na czas dłuższy do opuszczenia pracy i leżenia w łóżku poza cierpieniem fizycznym i troskami materialnymi.

Oto onegdaj o godz. 7-mej rano uczeń szkolny, Andrzej Wilczyński, lat 15, poślizgnąwszy się na pestkach, uległ złamaniu nogi lewej. Drugi tego rodzaju wypadek miał miejsce wieczorem z Janem Piechotą lat 24, który ma złamane przedramię.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO — godz. 16-ta — Akademia słowiańska połączona z przedstawieniem opery Moniuszki „Straszny Dwór". Przedstawienie zamknięte. Wstęp za zaproszeniami.

Godz. 20-ta — „Wielki człowiek do małych interesów" Al. Fredry.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarzd-maska" komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary" — Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

Odpada Teatr RTPD „Wesoła Gromadka" — który nie gra w sobotę.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot" J. Giraudoux.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48)—godz. 19,15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia muzyczna w 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa", komedia Hennquina i Webera z I. Kwiatkowską

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" „Skarbowa 2) godz. 17-ta: „Kot w butach", wesoła bzdurka.

•

KONCERT NA WAWELU.

Godz. 19.15 Koncert Symfoniczny z gościnnym występem dyr. Zdzisława Gorzyńskiego i Stanisława Szpinalskiego.

W programie koncertu „Uwertura" Makłakiewicza, „Koncert Fortepianowy" Szeligowskiego, „II Symfonia" Rudzińskiego i Palestra „Pieśń [illegible]".

W razie niepogody koncert odbędzie się w sali Filharmonii w kinoteatrze „Świt".

DZISIEJSZE ODCZYTY

„Rozwój polskiej żeglugi — przeszłość i perspektywy" — prof. Tadeusza Ocioszyńskiego godz. 18-ta — sala wykładów powszechn. U.J. ul. św. Anny 12, I p. Wstęp wolny.

W KINACH:

od piątku, dnia 13 czerwca 1947

ŚWIT: — Niewidzialny detektyw;
UCIECHA: Nauczycielka bawi się
WANDA: — Serenada w dolinie słońca;
WARSZAWA: — Elwira Madigan
GDANSK: — Zaklęta narzeczona
„WOLNOŚĆ". Film obyczajowy p. t. „Strachy" w rol. gł. H. Karwowska, J. Andrzejewska, E. Bodo, J. Węgrzyn.
APOLLO I SZTUKA
Film Produkcji Amerykańskiej „E S K A P A D A"
z Marleną Dietrich, reż. Ernest Lubitsch.

◎

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

21 czerwca — Dr Ferster Władysława — Retoryka 18 m. 6.

◎

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 14. VI. do 21. VI. 1947 r.

„Pod Koroną" — Rynek Gł. 22, „Im. św. Anny" — Borek Fałęcki — Główna 344, „Pod Aniołem Stróżem" — Kościuszki 18, „Mariańska" — Kazimierza Wielkiego 78, „Pod Opatrznością" — Karmelicka 23, „Pod Trzema Gwiazdami" — Rakowicka 12, „Pod Temidą" — Długa 68, „Pod Złotym Tygrysem" — Szczepańska 1, „Pod Murzynem" — Krakowska 19, „Pod Eskulapem" — Gertrudy 1, „Pod Opatrznością" — Rynek Podgórski 15.

Praca wre w Sławęcicach

W południowo-zachodniej części województwa śląskiego, w miejscowości Sławęcice (powiat Koźle), powstała przed kilkunastoma miesiącami z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu OM TUR Katowice, poważna instytucja szkoleniowo-wychowawcza pod nazwą „Młodzieżowy Ośrodek Szkoleniowy w Sławięcicach.

Na zaproszenie M. O. S. w Sławięcicach przybył wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS. tow. poseł dr Bolesław Drobner na czele delegacji Wojewódzkiego Komitetu PPS w Krakowie, w osobach tow. tow. Słysza, Kajtocha i Kwarciaka. Tow. dr Drobner wygłosił dla młodzieży ośrodka dwa odczyty pt.: „Mickiewicz jako socjalista" oraz „Dlaczego jestem socjalistą", po których wywiązała się żywa dyskusja. Następnie delegacja zwiedziła Ośrodek interesując się żywo jego pracą i organizacją.

Młodzieżowy Ośrodek Szkoleniowy w Sławięcicach zorganizowany przez Woj. Kom. OM TUR-u w Katowicach skupia obecnie około 640 młodzieży dzieci powstańców śląskich, reemigrantów z Francji, należących do różnych organizacyj młodzieżowych jak: OM TUR, ZWM Harcerstwo, „Wici". Na terenie tego zakładu wychowawczego znajduje się obecnie gimnazjum ogólnokształcące z 200 uczniami, gimnazjum mechaniczne, szkoła powszechna dla dorosłych, szkoła zawodowa żeńska, szkoła ogrodnicza, spółdzielnia handlowa i przetwórcza. Uczniowie pomieszczeni są w internatach, znajdujących się na terenie 140 ha parku, otrzymują całkowite utrzymanie i odzież.

Personel nauczycielski i wychowawczy w liczbie około 46 osób, przez swój przyjacielski stosunek do wychowanków uzyskał ich pełne zaufanie, co daje gwarancję jak najlepszych osiągnięć i wyników dydaktyczno-wychowawczych.

Uczniowie mają swój samorząd. interesują się żywo pracą, odbudową i rozbudową ośrodka. A pracy tej jest tak wiele.

Ośrodek w Sławęcicach mieści się w dawnym majątku, spalonym i obrabowanym podczas wojny. Odbudowano już wiele. W stadium wykończenia znajdują się cztery duże pawilony wśród lasu przeznaczone dla 800 chłopców. Projekt dalszych prac obejmuje budowę budynków gospodarczych, pomieszczeń dla hodowli drobiu, remont spalonego pałacu, budowę boisk i placów sportowych. Szkoła ogrodnicza może pochwalić się zasadzeniem kilku tysięcy sztuk drzew owocowych, uprawą 25 tysięcy sztuk rozsad pomidorowych, uprawą jarzyn w zbudowanych cieplarniach, i na polach. Szkoła zawodowa żeńska zajmuje się przetwarzaniem konserw jarzynowych, owoców oraz przystępuje do hodowli grzybów. Uczniowska spółdzielnia przetwórcza fabrykuje już surówkę owocową. We własnym sklepie spółdzielczym szkoli się nowych spółdzielców, którzy niedługo staną samodzielnie do pracy.

Praca i szkolenie wre na każdym odcinku. Na terenie dawnego majątku obszarników Młodzieżowy Ośrodek Szkoleniowy w Sławięcicach szkoli nowe szeregi wartościowych obywateli.

Kraków pod znakiem „Święta Morza"

(K) Dzisiaj popołudniu rozpoczynają się w Krakowie uroczystości związane z ogólnopolskim „Świętem Morza". O godz. 18,30 na Rynku Głównym odbędzie się manifestacyjne zebranie społeczeństwa z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, Wojska Polskiego, partyj politycznych i organizacyj społecznych.

„Dni Morza" obwieści hejnał morski i podniesienie bandery Ligi Morskiej przy dźwiękach Hymnu Narodowego i salwach armatnich. Po części oficjalnej odbędzie się poświęcenie łodzi żaglowej A. Z. M. oraz koncert orkiestr. Głównym punktem programu tego wieczora będą tradycyjne wianki na Wiśle.

W niedzielę rano na Stadionie Miejskim zapowiedziany jest przed południem Wielki Maraton Sportu z udziałem wybitnych artystów krakowskich.

W następnych dniach odbędą się zebrania i odczyty, imprezy artystyczne, widowiska i zawody sportów wodnych. Właściwe uroczystości „Święta Morza" odbędą się 28 i 29 czerwca. Szczegóły podamy później.

Wielka transmisja radiowa

Sportowcy! Pływacy! Miłośnicy Słońca! Liga Morska wzywa was na Wielki Maraton Sportu, który odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. o godz. 11-tej na stadionie sportowym (Pływalnia).

Udział biorą najwybitniejsi artyści sceny polskiej: Beata Artemska, Barbara Karczmarewicz, Celina Kreyczy, Janina Orłowska, Wanda Orzechowska, Roma Rudecka, Krystyna Pilarzówna, Maria Tylczyńska Józef Kotowski, Wojciech Ruszkowski, Andrzej Śnierzyński, Feliks Szczepański. Konferansjerkę prowadzi Leszek Mikulowski.

Gra wspaniała orkiestra jazzowa Kazimierza Turewicza. W przerwach demonstrowane będą najnowsze modele znanych sportowych firm krakowskich.

Przedsprzedaż biletów Orbis — Rynek Główny oraz Liga Morska ul. Basztowa 10.

W razie niepogody Wielki Maraton Sportu odbędzie się na przyszłą niedzielę.

Słuchamy RADIA

Niedziela, 22 czerwca

6.57 sygnał; 7.02 muzyka; 7.30 „Sobótki"; 8.00 dziennik; 8.20 program bieżący; 8.25 muzyka; 8.50 pogadanka; 9.00 nabożeństwo, 10.00 audycja regionalna; 10.15 koncert życzeń; 11.57 sygnał; 12.05 poranek symfoniczny; 13.30 Niemcy po wojnie; 13.40 audycja dla Świetlic Wiejskich; 14.25 recenzja; 14.35 chwila Biura Studiów; 14.40 Teatr Wyobraźni „Świecznik"; 15.20 koncert 16.00 audycja dla dzieci; 16.20 aktualia krakowskie; 16.35 muzyka, 17.00 podwieczorek przy mikrofonie, 18.15 audycja poetycka „Sobótka"; 18.25 audycja wojskowa; 18.55 z życia kulturalnego; 19.05 „Uśmiech i piosenka"; 19.30 rezerwa; 19.40 aktualności; 19.57 sygnał; 20.02 dziennik; 20.20 audycja rozrywkowa; 21.00 „Z szerokiego świata"; 21.10 utwory fortepianowe; 21.35 „U naszych przyjaciół"; 22.05 wiadomości sportowe; 22.15 orkiestra taneczna; 23.00 dziennik; 23.50 program na dzień następny; 23.55 wiadomości, sygnał hymn i koniec audycji.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5, w Chorzowie R-21247

SPORT

Raid szlakiem Beskidów

BIELSKO. — Już w najbliższą niedzielę, 22 b. m., Bielsko będzie świadkiem wielkiej imprezy motocyklowej: **II. Górski Raid Szlakiem Beskidów.**

Beskidzki Klub Motocyklowy, mimo że istnieje dopiero od roku, organizuje tę ciekawą imprezę już po raz drugi. Podobnie, jak w roku zeszłym zaliczona została ona **do eliminacji mistrzostw Polski na rok 1947.**

Urozmaicona trasa raidu prowadzi przez najpiękniejsze szlaki Beskidów, a dzięki licznym odcinkom terenowym (około 35 proc.) wymagać będzie od kierowców pokazania wysokiej klasy jazdy.

Próba szybkości rozegrana zostanie w Wiśle na serpentynach Kubalonki (pod górę!).

Udział w imprezie najlepszych raidowców Polski z **A. Żymirskim St. Brunem i J. Liwińskim** (Warszawa) na czele zapewniony. Przeciwstawią się im zawodnicy śląscy, jak: **Tomczek, Klimunt, Roga** (BKM — Bielsko), **Kwiatkowski i Kwieciński (AZS — Gliwice)**, którzy dwa tygodnie temu uzyskali wspaniałe wyniki w XII. Raidzie Wiosennym PRM w Warszawie, lokując się przez to na czołowych miejscach tabeli mistrzostw Polski.

Walka będzie więc zacięta i wobec wielkiej ilości zgłoszonych zawodników (sama tylko Polonia-Bytom wysyła 10 maszyn!), kto wie, czy nie będziemy świadkami poważnych niespodzianek i czy nie wyłonią się nowe, nieznane dotychczas talenty.

Raid Szlakiem Beskidów obserwować będzie kpt. sportowy PZM **A. Klimkowski**, z uwagi na konieczność wyłonienia reprezentacyjnego zespołu PZM na **Międzynarodową sześciodniówkę w Czechosłowacji.** Raid Beskidzki, z uwagi na swój charakter, dostarczy wiele ciekawego materiału.

Protektorat nad raidem objął **wojew. gen. Aleksander Zawadzki**, który ufundował piękny puchar przechodni: **„Wielką Nagrodę Beskidów"**, o który ubiegać się będą zespoły klubowe BMK—Bielsko, WKS Legia — Warszawa, PKM — Warszawa, OM TUR „Okęcie" — Warszawa i inn.

Wicewojewoda płk. Jerzy Ziętek przyjął godność komandora honorowego raidu.

Impreza, przygotowana starannie w najdrobniejszych szczegółach, będzie jednym z ciekawych punktów tegorocznego **Święta Sportu Śląskiego!**

W niedzielę Kraków — Brno

(SW) W niedzielę o godz. 18-tej [illegible] boisku Garbarni odbędą się międzynarodowe zawody piłki nożnej pomiędzy reprezentacją **Krakowa** i [illegible] meczu. [illegible] odbył się w ub. roku Kraków przegrał 1:2. W tym miejscu należy za[illegible] Kraków wystąpił wte[illegible] osłabionym składzie z powodu oddania najlepszych graczy na tournee po Szkocji.

Na powyższe rewanżowe sp[illegible] nie kapitan KOZPN-u mgr [illegible] wniak zestawił następujący [illegible] Jurowicz — Flanek, Barwiński — Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II — Giergiel, Kohut, Nowak, Gracz, Bobula.

Zawody powyższe sędziował będzie ob. Rutkowski senior który obchodził będzie 25-lecie swojej działalności sportowej.

RKU [illegible] — Wisła Kraków 3:3 (1:1)

SOSNOWIEC. We czwartek na stadionie RKU w Sosnowcu odbyło się spotkanie towarzyskie pomiędzy Wisłą a RKU, które zakończyło się wynikiem remisowym.

Gra stała [illegible] wysokim poziomie i przy [illegible] wiele emocji 5-[illegible] sięcznej [illegible] widzów. **Przez cały przeciąg zawodów znaczna prze[illegible] podbramkowych.**

[illegible] dla RKU zdobyli: Słota 2 i Siech jedną. Dla Wisły Kobut 2 i Jackowski. Sędziował ob. Chycki bardzo dobrze.

„Victoria" Pilzno przyjeżdża do Łodzi

[illegible]

ŁÓDŹ. — Łódzkiemu Okręgowemu Związkowi piłki nożnej udało się w ostatniej chwili zakontraktować na dwa występy w Łodzi doskonałą drużynę piłkarską „Victoria" (Pilzno). W najbliższą sobotę Czesi rozegrają na stadionie ŁKS-u mecz z reprezentacją Łodzi, w niedzielę zaś spotkają

Tarnovia — Dąbski 0:0

(SW) Na boisku Cracovii odbyły się zawody o mistrzostwo KOZPN-u pomiędzy najpoważniejszym kandydatem na mistrza Tarnovią a Dąbskim, które zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym.

Dąbski wynik ten musi uważać za szczęśliwy a zawdzięcza go przede wszystkim świetnie broniącemu bramkarzowi Bębenkowi. Sędziował bardzo dobrze ob. inż. Olewski. Widzów około trzy tysiące.

Ogłoszenie

IZBA Skarbowa w Krakowie podaje do wiadomości, że w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 41 z dnia 6. 6. 1947 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Min. Skarbu z 31. 5. 1947 r. o ustaleniu kosztu własnego opłaty monopolowej oraz cen sprzedażnych spirytusu na cele konsumcyjne i wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Izba Skarbowa zwraca uwagę że w myśl postanowień § 6 cyt. rozp. wszyscy przedsiębiorcy zakładów detalicznej sprzedaży wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego z wyszynkiem i bez wyszynku, obowiązani są złożyć właściwemu Rejonowi Kontroli Akcyzowej **w terminie do dnia 16 czerwca 1947 r.** zgłoszenie w 2 egzemplarzach zapasów wódek czystych oraz spirytusu butelkowanego do celów domowo leczniczych i spirytusu butelkowanego wyborowego specjalnej produkcji jakie posiadały w obrocie handlowym w dniu 1 czerwca 1947 r. Zgłoszone zapasy podlegają dodatkowej opłacie w wysokości różnicy między cenami detalicznymi ustalonymi w rozp. Min. Skarbu z 9. 1. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr. 6 poz. 33) a cenami detalicznymi ustalonymi w powołanym na wstępie rozp. Min. Skarbu z uwzględnieniem przysługującego od tych cen rabatu sprzedaży. Obliczenia przypadającej do zapłaty należności dokonają urzędnicy Rejonów Kontroli Akcyzowej przez umieszczenie odpowiedniej adnotacji na obu egzemplarzach zgłoszenia. Wymierzona kwota dopłaty winna być uiszczona najpóźniej do dnia 30 czerwca 1947 [illegible]

[illegible]

[illegible]

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną wystawioną przez PUR w Sosnowcu na nazwisko Pawluk Michał Kopernik pow. Nysa. (1343)

UNIEWAŻNIAM zniszczony dowód osobisty z roku 1939 na nazwisko Rother Hildegarda zam. Chorzów I ul. Wolności 28. (1627)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód tożsamości, deklarację wierności, zaświadczenie udziału w powstaniu, na nazwisko Komorek Emanuel, Chorzów II, ul. Łagiewnicka 15.

UNIEWAŻNIAM zniszczony dokument osobisty z 1937 ro[illegible] na nazwisko Szklarska Zu[illegible]a. Zapodała: Chrobokowa [illegible] Chorzów, Ligota Górni[illegible] 32. (1626)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Nieradzik Edward, Chorzów I, ul. Bogdzina 27. (1624)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, legitymację pracy, prawo jazdy, zaświadczenie RKU na nazwisko Bielek Władysław, Zabrze, Opolska 11. (5418)

[illegible]

POSZUKUJĘ Kungórskiej Franciszki, Miertiuki Stryj. Sprawa bardzo pilna. Jawniak Franciszek, Gliwice, Kalidy 10. (5620)

PRACA

RUTYNOWANEGO księgowego do kosztów własnych na stanowisko kierownika poszukuje Zjednoczenie Biur Projektowo - Montażowych dla Górnictwa, Katowice, ul. Zamkowa 3. (1339)

MIEJSKI Szpital Powszechny w Sosnowcu przy ul. Konrada Nr 8 przyjmie dwóch asystentów na oddziały: chirurgiczny i ginekologiczno-położniczy oraz dwóch na Oddział Gruźliczy. Oferty nadsyłać na ręce Dyrektora Szpitala. Informacje ustne na miejscu w Szpitalu w godz. 8—12. (3438)

POSZUKUJEMY inżyniera - elektryka kierownika elektrowni 25000 KW z rozbudową (w Zagłębiu Dąbrowskim). Ładne mieszkanie z ogrodem zapewnione. Warunki do omówienia. Zakład Elektryczny Zjednoczenia Biur Projektowo Montażowych, Katowice, ul. Zamkowa nr 3. PAP (4923)

DOMOKRĄŻCY, oddam pokupny artykuł na własny rachunek. Zgłoszenia, Biuro Ogłoszeń „PAR", Katowice, Warszawska 27, pod „Zysk". (85)

PRACY POSZUKUJĄ

URZĘDNIK z praktyką administracyjno - biurową poszukuje zajęcia w Katowicach względnie w pobliżu. Oferty kierować Gazeta Robotnicza, Katowice, nr. 1339. (1339)

SZOFER - mechanik, czerwone prawo jazdy, poszukuje pracy. Oferty Gazeta Robotnicza, Katowice, nr. 1341. (1341)

MISTRZ ślusarski poszukuje stałej posady. Wiadomość kierować Gazeta Robotnicza. Gliwice, Zwycięstwa 43. (5619)

SZOFER - monter z dłuższą praktyką, poszukuje posady najchętniej prywatnie. Oferty Gazeta Robotnicza „Specjalista". (1342)

[illegible]

AGREGAT na ropę lub benzynę, do prądu zmiennego 50 okr. 220 380 Volt, kupię Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. (2220)

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
Ł. LASSER i SYN
Kraków, Krakowska 29 (tel. 556-98)
Poleca swoje artykuły znanej jakości
DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.
DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.
DO NABYCIA (Kr-370)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

[illegible]

KONKURS
na stanowisko speakera Rozgłośni Śląskiej

Wymagane kwalifikacje:
1) Wykształcenie co najmniej średnie.
2) Znajomość czytania w językach francuskim i angielskim.
3) Znajomość terminologii muzycznej.
4) Dobra dykcja i radiofoniczność głosu.

Do konkursu dopuszcza się kandydatów obojga pł[illegible]

Wszelkich informacyj udziela Wydział Programowy Polskiego Radia w Katowicach, ul. [illegible] pokój nr [illegible] 15 wew. 7.

Podania z życiorysem należy wnosić do [illegible] czerwca br. do Sekretariatu Programo[illegible]

[illegible]

przetarg nieograniczony

na roboty stolarskie, malarsko - [illegible] monterskie w budynku przy pl. [illegible] Pokoju.

Termin wykonania do [illegible] lipca 1947 roku.

Podkładki ofertowe i wszelkiego rodzaju informacje dotyczące robót otrzymać można w Dz. Administracyjnym w godz. urzędowych. Oferty na drukach PCH należy składać w zalakowanych nieprzejrzystych kopertach z napisem „Oferta na roboty przy pl. Stali na 1" do dnia 1-go lipca br. godz. 10-tą w Sekretariacie PCH Hyniek 21.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-tej. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie o wpłaceniu wadium w wysokości 1 proc. oferowanej kwoty na konto nr. 99 w KKO Bytom.

PCH zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej, częściowe oddanie robót, zwiększenie lub zmniejszenie robót.

A. SKUTELA wydrę na kołnierz, ładną kupię. Tel. 331-55 (2219)

DZIURKARKĘ i elektr. przykrawarkę oraz maszynę szewską leworamienną kupię. Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. (2221)

MEBLE, tapczany, materace, fotele, sypialnie, Katowice, Młyńska 2. (1457)

HURTOWNIA CUKIERKÓW Chorzów I, Chrobrego 10, tel. 415-38 Poleca wyroby: Kanolda Goplana, Suchard. (1485)

„WYTWÓRNIA EFEKT" wykonuje obuwie luksusowe ze swoich i powierzonych materiałów. Bytom, Witczaka 76. (1456)

Cennik ogłoszeń

W TEKŚCIE:
1 mm × 1 szp. (szerokości 55 mm) zł 60.— do 100 mm
" " " " " 75.— od 100 mm do 200 mm
" " " " " 90.— powyżej 200 mm

ZA TEKSTEM:
1 mm × 1 szp. (szerokości 45 mm) zł 45.— do 100 mm
" " " " " 55.— od 100 mm do 200 mm
" " " " " 70.— powyżej 200 mm

DROBNE ZA WYRAZ:
osobiste i poszukiwania rodzin zł 20.–
handlowe . . . . . . zł 25.–
[illegible] . . . . zł 20.–
poszukiwanie pracy . . . zł 10.–

Ogłoszenie którego tekst zawiera więcej jak 40 słów traktuje się jako szpaltowe

NEKROLOGI:
1 mm × 1 szp. . . . zł 40.— do 50 mm
" " " " " . zł 50.— od 50 mm do 100 mm
" " " " " . zł 70.— od 100 mm do 150 mm
" " " " " . zł 90.— powyżej 150 mm

Powyższy cennik obowiązuje od dnia 17. [illegible]

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO
SZKOŁA PRZEMYSŁOWA ELEKTRYCZNA ELEKTROWNI OKRĘGOWEJ W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM
w Sosnowcu, przy ul. Kilińskiego 25

ogłasza

ZAPISY

na rok szkolny 1947—1948 do I-szej klasy.

Warunki przyjęcia: ukończone 15 lat życia, 7 kl. szk powsz. Kandydaci przedłożą przy zapisie: świadectwo urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo obywatelstwa polskiego.

Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły w Sosnowcu przy ul. Kilińskiego 25 codziennie do dnia 30 czerwca br.

W dniach 2, 3 i 4 lipca 1947 r. odbędzie się egzamin wstępny. W wypadku zgłoszenia się większej ilości kondydatów przeprowadzony będzie egzamin konkursowy z języka polskiego, matematyki z fizyką i rysunku odręcznego.

p. o. Dyrektora Szkoły
Wacław Torbus

PAP (4920)

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO
Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 30

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie budowy szatni i stołówki dla Piotrowickiej Fabryki Maszyn w Piotrowicach Śl., o kubaturze ca 20.000 m sześć.

Ślepe kosztorysy, po przedłożeniu dowodu na wpłacone 200 zł. w kasie, oraz bliższe informacje można otrzymać w Biurze Budowlanym Zjednoczenia pokój nr. 29.

Oferty należy składać do dnia 30. 6. 1947 r. godz. 11,00 w podwójnych zapieczętowanych kopertach, z napisem na zewnętrznej: „oferta na wykonanie budowy szatni i stołówki dla Piotrowickiej Fabryki Maszyn w Piotrowicach Śl."

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysu.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11,15 w pokoju nr. 10.

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, podzielenia robót, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

PAP (4908)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WODOCIĄGOWE
NA GÓRNYM ŚLĄSKU Katowice, ul. Gen. Zajączka 18

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na:

1) wykonanie budynku filtrów pośpiesznych o powierzchni 400 m² w Maczkach, powiat Będzin,

2) przewiezienie wraz z załadowaniem i wyładowaniem rur stalowych średnicy 600 mm w długościach po 15 mb i łącznym ciężarze 714 ton, na odległość ca 15 km.

Szczegółowe warunki składania ofert oraz załączniki przetargowe otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze PZW w Katowicach, ul. Generała Zajączka nr. 18.

Dyrekcja PZW zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanych kwot wzgl. unieważnienie ofert.

Termin składania ofert upływa: ad. 1. w dniu 30. 6. br. o godz. 12,00
ad 2. w dniu 27. 6. br. o godz. 12,00 poczem o godz: 12,30 nastąpi otwarcie ofert.

PAP (4922)

STARE DĘTKI
samochodowe i motocyklowe

zniszczone podarte nienadające

[illegible]

Lubelska 12, tel. 544-51. (kr. 598

POWAŻNE przedsiębiorstwo handlowe poszukuje 2—3 izbowego pomieszczenia na biura (siedzibę Oddziału) w Katowicach, Gliwicach, Bytomiu, Zabrzu, Chorzowie lub Mysłowicach. Sprawa pilna. Warunki do omówienia. Oferty składać pod „CM" do PAP Katowice, Jana 11.

PAP (4885)

SO

kwas siarkawy w butlach, kredę malarską mieloną i glinkę malarską, pokost sztuczny nitrobenzol i inne artykuły chemiczne dostarcza

„CENTROCHEMIA"

[illegible]

Z powodu likwidacji sklepu

wysprzedaję

posiadany towar żelazny i drewniany

Franciszek Skoczyński
Kraków, Kleparz 9.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH
W KATOWICACH

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót przy budowie zasieku żelbetowego na węgiel dla kotłowni na grupie wschodniej w Katowicach.

Kosztorysy ślepe i wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonania robót można otrzymać w pokoju nr. 300d w gmachu Dyrekcji ul. Dworcowa nr. 1.

Termin otwarcia ofert w dniu 8. 7. 1947 r. godzina 12-ta (pokój 307).

PAP (4921)

Rower od fachowca
Kupisz tylko w firmie
WANDOR



Elektrownia Miejska w Krakowie

przyjmie:

Inżyniera-architekta lub budowniczego

posiadającego uprawnienie budowlane na kierownika Biura Budowlanego.

Pobory i świadczenia wedle Umowy Zbiorowej.

Zgłoszenia osobiste lub piśmienne w Dyrekcji Elektrowni Miejskiej w Krakowie, ul. Dajwór 27, w godzinach urzędowych.

kr-615

KANALIZACJA MIEJSKA W KRAKOWIE

ogłasza niniejszym

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie budowy kanału ulicznego w ulicy Grzegórzeckiej na odcinku od ul. Wandy do ul. Fabrycznej z rur betonowych:

1) o przekroju 50 cm na długości 56.30 mb
2) „ „ 40 „ „ „ 230.00 „
3) „ „ 30 „ „ „ 125.00 „
czyli na długości łącznej 411.30 mb.

Przetarg rozpocznie się w dniu 1 lipca 1947 roku, o godz. 12 w Sekretariacie Kanalizacji Miejskiej przy ul. Włóczków 18.

Do tego terminu, tj. do godz. 12, dnia 1 lipca 1947 r. można składać oferty pisemne w Sekretariacie Kanalizacji Miejskiej, ul. Włóczków 18, w godz. od 7,30 do 15-tej. Wadium wynosi 5 proc. oferowanej kwoty.

Plany, kosztorysy i warunki budowy można przeglądać w Kanalizacji Miejskiej, ul. Włóczków 18, pokój nr. 15, w godzinach 7.30 — 15-tej; równocześnie można nabyć formularze ofertowe za opłatą 100 złotych.

Kanalizacja Miejska zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu dostawcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Dyrektor
Kanalizacji Miejskiej
Inż. J. Fiszer

Kr. 616

DYREKCJA MIEJSKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA HANDLOWEGO W CHORZOWIE, PRZY ULICY DR. URBANOWICZA

przyjmuje

WPISY

do:

1. **2-letniego Liceum Handlowego,**
2. **3-letniego Gimnazjum Handlowego,**
3. **Publicznej Średniej Szkoły Handlowej, (dawniej Dokszt. Szkoła Kupiecka Zaw. nr II),**
4. **Liceum Handlowe dla dorosłych (ukończone 21 lat),**
5. **Gimnazjum Handlowe dla dorosłych (ukończone 18 lat).**

w czasie od 25. 6. do 16. 7. 1947 r. i od 25. 8. do 3. 9. 1947 r. w godzinach od 10—15-tej.

Wszelkich wyjaśnień udziela sekretariat Instytutu.

(1621)

WALCOWNIA RENARD W SOSNOWCU
UL. NIWECKA 1

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przełączenie transformatora f-my Elektrobudowa 4000 KvA z 30000 6000 volt na 30000 3000 volt uniwersalnie, żeby transformator ten mógł pracować dowolnie na 6000 lub 3000 volt.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Przetarg w sprawie przełączenia transformatora" należy składać do dnia 1. 7. br. w sekretariacie Walcowni Renard.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu. Praca musi być wykonana na miejscu bez przewożenia transformatora.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca o godz. 10 rano.

Bliższych informacyj udzieli kierownik wydziału elektrycznego Walcowni Renard.

PAP (4941)

Reklama dźwignią handlu!

ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

przyjmie zaraz

3-ch techników kolejowej służby drogowej, 6-ciu torowych.

Reflektuje się na siły fachowe, posiadające odpowiednie egzamina ściśle w kolejowej służbie drogowej, złożone przed Komisją Egzaminacyjną PKP i kilkuletnią praktykę.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste do ZZPW Zabrze, Wolności 335, Wydział Kolejowy pok. nr. 55.

PAP (4944)

OGŁOSZENIE

DYREKCJA ŚLĄSKICH TECHNICZNYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH W KATOWICACH
UL. KRASIŃSKIEGO 8b

ogłasza zapisy do:

1) **3-letniego gimnazjum mechanicznego, elektrycznego i odlewniczego,**
2) **3-letniego liceum mechanicznego, elektrycznego, radiotechnicznego i chemicznego,**
3) **4-letniego liceum mechanicznego, elektrycznego i chemicznego,**
4) **3-letniej średniej szkoły zawodowej,**
5) **2-letniej szkoły mistrzów maszynowych oraz na**
6) **2—3 miesięczne kursy mechaników i kierowców sa mochodowych.**

Do liceów chemicznych i elektrycznych przyjmuje się również absolwentki szkół żeńskich.

Zapisy przyjmują Zakłady od dnia 23—28 czerwca br. włącznie od godz. 8—15-tej.

Bliższe szczegóły w kronice.

Ogłaszaj się
w naszej gazecie